

194/02

T 31

MIESIĘCZNIK

KOLNEŃSKI

ISSN – 1640-257X

Nr 5 (29)
MAJ 2002

GRABOWO • KOLNO • MAŁY PŁOCK • STAWISKI • TUROŚL

- Sytuacja kolneńskich w Uchwytach - czyt str. 3

- Rozmowa z Panią Teresą Gołębiowską o zatruciach w feralny weekend 18-18 maja - czyt str. 3

- Wyniki matur i egzaminów - gimnazjalnych - czyt str. 5

- Rozpoczęto wędkarski sezon - czyt str. 10

- VII Spotkanie Integracyjne - czyt str. 8

- Z życia szkoły w Janowie - czyt str. 16s

- Podlaskie Dni Rodziny - reportaż na str 12-13

DALEJ NA POCZTĘ

Kilka miesięcy temu, w Kolnie, po obu stronach ul. M. Konopnickiej, przylegającej do budynku Poczty Polskiej, Powiatowy Zarząd Dróg Publicznych ustawił znaki zakazujące zatrzymywania się pojazdów. Jednak pomimo tego dość często można spotkać stojące tam samochody. Klienci Poczty, chcąc zatrzymać się jak najbliżej jej siedziby, parkuje również na posesjach przy ul. Wojska Polskiego, utrudniając poruszanie się mieszkańcom tych bloków. Wg Romualda Gorlewicza z Rejonowego Urzędu Poczty w Łomży, zmiana ta, choć dyktowana bezpieczeństwem, stanowi duże utrudnienie dla korzystających z usług Poczty.

Ul. M. Konopnickiej jest początkiem drogi powiatowej nr 309 Kolno – Górskie, łączącej północno- zachodnią część gminy Kolno z miastem. Parkowanie na odcinku tej drogi sąsiadującym z pocztą, wg pokontrolnych ustaleń powiatowej komisji (c. d. na str. 8)

Niebezpieczeństwa i bezdroża ludzkiej wyobraźni

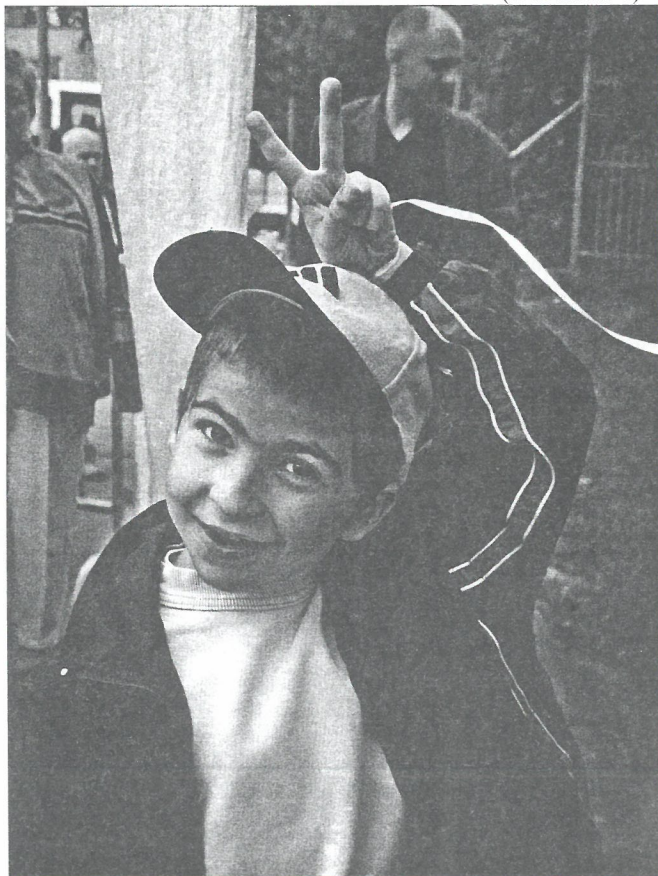
KONFERENCJA O GRANICACH

Z inicjatywy parafii rzymskokatolickiej w Kolnie w dniu 18 maja w sobotę odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa „Główne problemy XXI wieku”.

Program konferencji objął szereg wykładów na temat środowiska przyrodniczego, ekologii, źródeł energii odnawialnych, prawa ochrony środowiska i stanu ekologicznego województwa podlaskiego. Podjęty był również temat genetycznych modyfikacji żywności i możliwości teorii genetycznych. O samych „bezdrożach teorii ewolucji” wypowiadał się poseł RP Maciej Giertych. Kierunki rozwoju ziemi kolneńskiej zaprezentował z kolei poseł Andrzej Fedorowicz. Wśród innych wykładowców znaleźli się:

ks. prof. dr hab. Józef Marcei Dołęga - dziekan Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej UKSW w Warszawie, dr inż. Krzysztof Biernat, prof. dr hab.

(c. d. na str. 4



Z okazji minionego Dnia Matki oraz Dnia Dziecka wszystkim mamom i ich pociechom mnóstwo zdrowia, radości, szczęścia oraz wspólnego zrozumienia życzą Przewodniczący Rady i Burmistrz Miasta Kolno.

APIL - primaaprilisową lipą

Wiosna sprawia, że po zimowym wyciszeniu człowieka aż podrywa do płatania figłów przeróżnych. A już całkiem swawoli zaczyna, żarty wymyślając, kiedy pierwszy dzień kwietnia z pasem. I tak już, tradycyjnie, od kiedy Miesięcznik trafił do rąk kolneńskich czytelników, w marcowych numerach pojawiają się „zwodnicze” artykuły. Niektórzy czytelnicy i tym razem uwierzyli, iż niejaka firma o szumnej nazwie APIL POLAND SA i nie mniej ambitnych zapędach, kompleks rekreacyjno-handlowy zamierza wybudować w miejscu słynnej manufaktury odzieżowej. A przecież APIL to LIPA! I pewnie nieprędko Kolno doczeka się TAKIEJ LUB NIECO MNIEJSZEJ INWESTYCJI, pomimo chęci szczyrych i niechybnie szumnych, i jak potok płynących obietnic w zbliżającej się kampanii wyborczej.

Znając poczucie humoru naszych czytelników, to dopiero wtedy przepony ze śmiechu zaczną im pracować. Pomimo to tych, którzy uwierzyli w nasze banialuki gorąco pozdrawiamy.

I jeszcze jedno sprostowanie. Nawet taki spec od spraw wszelakich, niejaki Krzysztof S. (dane osobnika zastrzeżone na mocy Ustawy o Ochronie Danych Osobowych) psikusza krzyżówkomaniakom sprawił i namieszał bardzo w Instytucie Geograficznym Polskiej Akademii Nauk. Rozpromieniony wiosennym słońcem orzekł niezbitcie w poprzedniej krzyżówce, hasłem nieznoszącym sprzeciwu, iż Skroda jest dopływem Narwi. I to prawym! A przecież nawet przed-szkolaki wiedzą, że uchodzi ona do Pisy i to z lewej strony. Miejsmy nadzieję, iż żarcik niejakiemu Krzysztofa S. nie będzie powodem interpelacji poselskiej lewej strony parlamentu. Z uśmiechem pozdrawiam- Perkoz.



Pani Bożena Wiśniewska jest kolnianką z dziada pradziada Ukończyła studia na kierunku historia w WSP w Olsztynie, studia podyplomowe z filologii polskiej w WSH w Pułtusku oraz studia podyplomowe z geografii na Uniwersytecie Warszawskim.

Pracuje jako nauczycielka w Szkole Podstawowej w Zaskrodiu oraz w Liceum Ekonomicznym i Liceum Ogólnokształcącym w Kolnie ZDZ w Łomży. Pasją pani Bożeny jest praca z młodzieżą i działalność na rzecz Akcji Katolickiej, która daje jej wiele satysfakcji i zadowolenia.

W dniu 11 maja na wniosek ks. proboszcza dr Jana L. Grajewskiego, zgodnie z art. 43 Statutu Akcji Katolickiej ks. Bp dr Stanisław Stefanek TChR mianował panią Bożeną na prezesa Oddziału Akcji Katolickiej w Parafii Kolno.

W MAJU W MAJU W MAJU W MAJU W MAJU W MAJU

1 maja z garażu Jerzego S. z Janowa skradziono piłę motorową i wiertarkę elektryczną na szkodę 1400 zł. Podobny zestaw zginął z garażu należącego do Kazimierza S. w Rakowie Starym gm. Mały Płock o wartości 1000 zł.

2 maja z garażu przy ul. Ciepłej w Kolnie, Stanisławowi Sz. skradziono Fiata 126p.

3 maja Zbigniew B. kierujący Volkswagensem Golf przy wyprzedzaniu Fiata 126p, którym kierował Wojciech S. doprowadził do zderzenia się czterech pojazdów. W wyniku wypadku 10 osób z obrażeniami ciała trafiło do Szpitala Ogólnego w Kolnie.

MIESIĘCZNIK KOLNEŃSKI

- miesięcznik regionalny. Adres: 18 - 500 Kolno, ul. M. Konopnickiej 4, tel. (86) 474 04 22. Wydawca: Zarząd Miasta Kolna. Redakcja: A. Powichrowski, K. Korzep, K. Koter. Druk: Centrum Druku (Pisz, ul. Warszawska 49D, tel./fax. (87) 425 03 66. Skład komputerowy: A. A - R. „Dellarte”, tel. 502 502 921, 501 417 601.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

4 maja kolejną piłę motorową, ale tym razem z rowerem skradziono Dariuszowi B. z Bud Żelaznych w gm. Mały Płock. Majątek właściciela uszczuplił się o 1100 zł

w maju również bez większych problemów nieznani sprawcy wynieśli z garażu przy ul. Czystej w Kolnie elektronarzędzia, wkrętaki i klucze należące do Mirosława K. Przy otwieraniu posłużyli się oryginalnym kluczem wiszącym przy drzwiach. Straty 1000 zł.

17 maja zatrzymano w Szablakach nietrzeźwego Ryszarda W. Kierującego Fiatem 126p

20 maja w Wincencie Ryszard P. z kompaniami zmusił do zatrzymania się kierującego fiatem 126p Tadeusza S. z Kolna. Po zatrzymaniu kierowcę pobito.

20 maja spłonęła stodoła należąca do parafii Mały Płock. Straty oszacowano na 60 tys. zł w maju zatrzymano 6 nietrzeźwych rowerzystów.

22 maja powiadomiono Komendę w Kolnie o tym, że Antoni K. zam. w Porytem Włociańskim posiada broń gazową palną bez zezwolenia. Podobną broń posiadał również Antoni Ryszard S. z Kolna

23 maja w Skrodzie Wielkiej wybuchł pożar w chlewni należącej do Ireneusza S. Spłonęła więźba dachu, 8 sztuk krów i słoma. Z dziwną wdzięcznością spotkał się Grzegorz S., funkcjonariusz KPPSP w Kolnie, biorący udział w gaszeniu tego pożaru. Został on zaatakowany w trakcie akcji przez Ireneusza S. drągiem i uderzony w twarz.

Informacja Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 stycznia 2002 roku w sprawie szczegółowych kierunków działań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz sposobów ich realizacji Agencja może udzielać pożyczki na tworzenie nowych miejsc pracy w działalnościach pozarolniczych w gminach miejsko-wiejskich oraz w miastach do 20 tysięcy mieszkańców.

Mając na względzie konieczność tworzenia warunków do wielofunkcyjnego rozwoju terenów wiejskich, w tym m.in. poprzez tworzenie nowych miejsc pracy poza rolnictwem, Kierownictwo Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi zaakceptowało wstępnie w planie finansowym Agencji na 2002 rok kwotę 18.560 tys. zł na wspieranie przedsięwzięć w zakresie małej przedsiębiorczości, z możliwością dalszego jej zwiększenia w miarę pojawienia się oszczędności w wydatkach Agencji, m.in. z tytułu obniżenia stopy redyskontowej weksli.

Oświatowe zaciskanie pasa

Ministerstwo Finansów przesłało w kwietniu br. do jednostek samorządu terytorialnego informację o ostatecznym podziale subwencji oświatowej, która zaskoczyła największych pesymistów. Na pismo z Ministerstwa Finansów samorządy oczekiwały z dużym niepokojem, gdyż środki pochodzące z subwencji oświatowej są przeznaczane na bieżące utrzymanie szkół i na wynagrodzenia dla nauczycieli. Władze samorządowe Miasta Kolno zdawały sobie sprawę, iż kryzys finansów publicznych, jaki obecnie przeżywa nasze państwo spowoduje cięcia w finansowaniu oświaty. Nie spodziewano się jednak, iż w br. środki finansowe na prowadzenie placówek oświatowych zostaną zmniejszone w sposób tak drastyczny. Miasto Kolno otrzymało subwencję oświatową na 2002 r. mniejszą o 352 158 zł w stosunku do projektu z końca 2001 r. Nie pozostanie to bez wpływu na sytuację finansową szkół podstawowych i gimnazjum w Kolnie. Brakujących środków na oświatę władze Kolna będą musiały poszukać w miejskim budżecie. Będzie to zadanie niezwykle trudne z uwagi na ogromne potrzeby, których nie da się zbytnio ograniczyć. W szkołach i przedszkolach trzeba będzie do minimum ograniczyć wydatki na remonty obiektów szkolnych, zakup środków dydaktycznych. Będą to decyzje trudne do podjęcia, ale konieczne w obecnej sytuacji finansowej. MB.

OGŁOSZENIE

Zarząd Powiatu Kolneńskiego uprzednio informuje, że w miesiącu czerwcu 2002 r. zamierza przeprowadzić konkurs na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kolnie ul. Wojska Polskiego 34.

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych powstał z połączenia Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Kolnie oraz Liceum Profilowanego Nr I.

Kandydaci biorący udział w konkursie powinni spełniać warunki określone w przepisach oświatowych.

Szczegółowe warunki konkursu oraz wymagania od kandydatów określone zostaną w przesłanych do szkół ponadgimnazjalnych, placówek oświatowych i urzędów gmin na terenie powiatu ogłoszeniach.

Ponadto informacje o konkursie uzyskać można w Starostwie Powiatowym w Kolnie pok. 219 lub tel. 278 - 48 - 93.

Czy to epidemia?!

Dzień 18 maja nie był szczęśliwy dla właścicieli restauracji Turystyczna. Niektóre potrawy przygotowywane w niej i serwowane w tym właśnie dniu na sesji naukowej zorganizowanej w Kolneńskim Domu Kultury były zakażone bakterią salmonelli. Ośmiu uczestników konferencji hospitalizowano, a dni następne przyniosły niemalże epidemię zakażeń tą bakterią. Na dzień 5 czerwca zakażenie stwierdzono u ponad 360 osób.

O rozmiarach i sposobie zakażenia salmonellą, a także o zapobieganiu takim przypadkom, z Urszulą Teresą Gołębiowską, Państwowym Powiatowym Inspektorem Sanitarnym rozmawia Dariusz Piekarski.

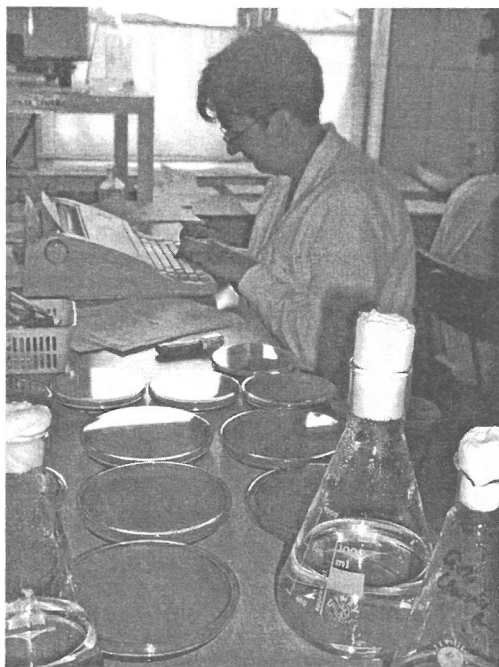
- O jakiej liczbie ognisk zakażeń można już mówić obecnie?

Na dzień dzisiejszy stwierdziliśmy trzynaście takich ognisk. Wszystkie łączy zakup potraw w restauracji „Turystyczna”. Poza sesją w KDK dochodzą cztery przyjęcia komunijne i prywatne przyjęcia w domach. Zakażenie salmonellą ma związek z kilkoma potrawami przyrządzanymi w kuchni tego lokalu. Ze szczupakiem faszerowanym, pstrągiem w galarecie i roladkami z kurczaka i indyka.

- Czy właśnie w tych potrawach znajdowała się bakteria salmonelli?

W którejś z tych potraw.

- Czy znana jest liczba zakażonych osób?



Zarejestrowaliśmy do tej pory 364 osoby, ale z doświadczenia wiem, że liczba ta będzie rosła. Zakażenie bakterią trafiło na szczególny okres pierwszych komunii i przyjęć organizowanych przy tej okazji. Jak wiadomo na takie uroczystości zapraszana jest rodzina często rozrzucona po całej Polsce. Dlatego zbieranie informacji o zakażeniu osób spoza naszego powiatu jest utrudnione. Poza tym zarażenie salmonellą może mieć przebieg bezobjawowy, co również zniekształca ogólną liczbę zakażonych.

- Czy można mówić o epidemii?

Epidemia, to taki stan, kiedy na danym terenie choroba występuje częściej, niż w ostatnich latach. Jeśli chodzi o salmonellę, to do tej pory było to kilkanaście osób rocznie. Obecna liczba zakażonych nie jest normalnym stanem.

- Jak dochodzi do zakażenia żywności?

Salmonella to bakteria pochodząca ze świata zwierzęcego. Narażony na nią jest przede wszystkim drób. Salmonelle niszczą obróbką cieplną, czyli gotowanie czy pieczenie potraw mięsnych i jaj. Potrzebna jest prawidłowa technologia przygotowywaniu posiłków, zachowanie tzw. czystych i brudnych dróg. Do przeniesienia bakterii może dojść choćby przez użycie noża, do potraw wolnych od salmonelli, którym wcześniej krojono potrawę zarażoną. Istotną jest też dawka przyjętej bakterii. Małej ilości organizm może przeciwstawić się, sam dzięki przeciwciałom. Jeśli to nie zadziało, dochodzi do zakażenia. Wtedy następuje gorączka, biegunka, zawroty głowy, wymioty.

Największe problemy sprawiają bezobjawowi, bo oni nie wiedzą, że są nosicielami i rozsiewają bakterie.

- Jakie konsekwencje grożą właścicielom Turystycznej?

Wiem, że sprawa została skierowana do prokuratury i od niej zależy określenie sankcji

- Dziękuję za rozmowę..

Opowieść o matce

Kto w Kolnie nie zna Maćka Popielarza? Tego pytania nie trzeba zdawać. Maćka, jak i jego wspaniała mamę znają wszyscy. Zabiegając od kilku miesięcy o zebranie potrzebnej na operację kwoty, zaistniała w tym czasie we wszystkich możliwych a dostępnych jej mediach, stukąta do drzwi wszystkich urzędów, firm i instytucji. Mało jest miejsc, gdzie jej nie było, a obserwując jej działania zdawało się czasem, że znajduje się w kilku miejscach naraz.

W ostatnim tygodniu przed wyjazdem pomagała w organizowaniu organizowanych w Kolnie „Podlaskich Dni Rodziny”,

(c.d. na str. 19)



„Uchwytów” czekanie na...

Nie zmienia się trwający od kilku miesięcy stan niepewności w kolneńskich „Uchwytach”. Po wielu niedotrzymanych obietnicach zarządu Bison-Biał załoga fabryki, coraz nieufniej odnosi się do jego kolejnych poczynań. Nadal nie wypłacono zaległości płatniczych wobec załogi, a obecnie trwa bezterminowy przestój w produkcji. Na spotkaniu z pracownikami białostockiego oddziału Bison-Biału, prezes zarządu poinformował o zablokowaniu przez banki kont spółki i przejmowaniu z nich przez komornika wszelkich należności. Złożono również w sądzie uzupełniony wniosek o ogłoszenie upadłości Bison-Biał.

W spotkaniu poświęconemu sytuacji Bison Biału z udziałem ministra gospodarki Jacka Piechoty, wojewody podlaskiego, prezesów zarządu i związków zawodowych uczestniczył również starosta kolneński Andrzej Duda.

- Czego mogą spodziewać się pracownicy „Uchwytów” po spotkaniu, w którym Pan uczestniczył?

- Myślę, że można mieć nadzieję na uratowanie spółki. Zależy to teraz niemal wyłącznie od banków, które na upadłości mogą tylko stracić. Upadek „Uchwytów” to dramat dla 200-osobowej załogi, to prawie 200 rodzin bez środków na utrzymanie. Cała sprawa wydaje się mieć szerszy wydźwięk, a swoje źródło w niewłaściwej prywatyzacji i pozostawieniu sprywatyzowanych firm bez kontroli. Taka sytuacja może sprzyjać łatwemu wyprowadzeniu kapitału poza granicę. Nie sady, że dotyczy to „Uchwytów, niemniej i tutaj jest kilka niejasności. Należy cieszyć się, że sprawą zainteresował się wojewoda podlaski i ministerstwo gospodarki, które reprezentując Skarb Państwa mający 18 proc. udziałów w spółce, też w przypadku upadłości poniesie straty, nie mówiąc już o stratach w postaci wypłacania zasiłków ewentualnym bezrobotnym, których stworzy upadłość.

- Co spowodowało, że fabryka produkująca urządzenia wysokiej jakości, mająca dużą moc produkcyjną i nabywców znalazła się w tak dramatycznej sytuacji?

-To prawda, produkcja „Uchwytów” cieszy się uznaniem kontrahentów, a jej 85 proc. trafia na rynki zagraniczne. Jednak Piotr Buchner prezes Metalexportu, większościowy udziałowiec, twierdzi, że nie spływają należności za sprzedaną produkcję.

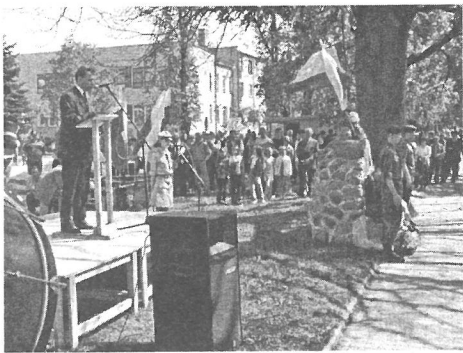
- W jaki sposób samorządy kolneńskie mogą pomóc fabryce?

- Możliwości są bardzo ograniczone. Urząd miasta może umorzyć podatki, starostwo reprezentujące Skarb Państwa, zwróciło się o umorzenie podatków od dzierżawy wieczystej. Tylko tyle. Należy jednak pamiętać, że jest to zakład praktycznie prywatny i to właściciel decyduje o jego losach.

- Prezes Buchner obiecał kolejną poprawę, którą uzależnił od wyniku rozmów z bankami. Kiedy można spodziewać się konkretniejszej odpowiedzi?

Myślę, że pod koniec czerwca. Wtedy też można będzie lepiej poznać intencję właściciela, co do całej spółki.

Według Jacka Fidury, przewodniczącego zakładowej „Solidarności” w kolneńskiej fabryce, najgorsza jest niepewność. - W tej sytuacji pozostaje nam wierzyć, że zarząd zachowa się przyzwoicie. Ciężko, jest uwierzyć w to, że tak nowoczesna fabryka jak nasza, z tak wykwalifikowaną załogą może z dnia na dzień przestać istnieć – wyznaje Fidura. W chwili składania tego numeru przestój w „Uchwytach” trwa nadal. DP



PIELĘGNOWAĆ TRADYCJE

211. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja w Kolnie rozpoczęła się wymarszem pocztów sztandarowych sprzed Urzędu Miasta do kościoła parafialnego, gdzie wszystkich przybyłych powitał ks. prałat dr Jan L. Grajewski. W swoim kazaniu przypomniał wiernym, ile naród polski zawdzięcza Matce Bożej Królowej Polski, która przez tyle stuleci chroniła i czuwała nad ludem, wspierając go w trudnych chwilach. Po wysłuchaniu kazania i wspólnej modlitwie, poczty sztandarowe oraz obecni udali się, jak co roku pod Dęby Wolności, by złożyć tam wieńce i wiązanki kwiatów. W swoich przemówieniach ks. prałat, Starosta Powiatu kolneńskiego Andrzej Duda oraz Burmistrz Miasta Stanisław Szymańczyk przypomnieli zebrany o roli Konstytucji 3 maja uchwalonej przez Sejm Czteroletni, o jej doniosłości i znaczeniu w ratowaniu upadającej Rzeczypospolitej. Nadmienili, że w tamtych czasach to Polska właśnie znalazła się w czołowiec postępowej myśli politycznej epoki, wyprzedzając znacznie inne kraje Europy. Burmistrz miasta przypomniał zgromadzonym, że to w tym miejscu, gdzie posadzono „dęby wolności” w dniu 3 maja 1919 roku odbyła się wielka manifestacja ludności Kolna na cześć odzyskania niepodległości przez państwo polskie. My więc jesteśmy kontynuatorami tradycji naszych ojców. Musimy ją utrzymywać i pielęgnować. Następnie pochód udał się na stary Cmentarz Parafialny, gdzie przedstawiciele zakładów pracy, urzędów, szkół, związków zawodowych, organizacji społecznych i ugrupowań politycznych złożyły wieńce pod pomnikiem pomordowanych żołnierzy pod Lemanem. Po wspólnej modlitwie Pod Twoją Obronę, manifestacja z okazji 3 Maja zakończyła się. Burmistrz podziękował wszystkim przybyłym za udział w obchodach rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Jak co roku warty honorowe wystawił miejscowy hufiec ZHP, a podczas trwania uroczystości i przemarszów grała orkiestra dęta pod dyrekcją Mieczysława Parzycha. pah



KONFERENCJA O GRANICACH

Jerzy Macewicz

oraz Mieczysław Ilski - Prezes Wojewódzkiej Fundacji Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku.

Oprócz miejscowej parafii w zorganizowaniu konferencji wziął udział Instytut Filozofii UKSW w Warszawie, Starostwo Powiatowe w Kolnie, Urząd Miasta Kolno i Urząd Gminy w Kolnie.

Patronat honorowy nad konferencją objął J. E. Ks. Bp dr Stanisław Stefanek TChr Ordynariusz Diecezji Łomżyńskiej, J. M. Ks. prof. dr hab. Marceł Dołęga Dziekan Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej UKSW w Warszawie, Sławomir Zgrzywa Marszałek Województwa Podlaskiego i Andrzej Fedorowicz Poseł RP.

Konferencja rozpoczęła się uroczystą mszą świętą o godz. 8 w kościele pw. Św. Anny, same wykłady prowadzone były w głównej sali Domu Kultury.

Wprowadzenia w omawiane zagadnienia dokonał: ks. prof. dr hab. Józef Marceł Dołęga - dziekan Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej UKSW w Warszawie, przekonując o potrzebie postrzegania środowiska przyrodniczego przez pryzmat wszelkiej społecznej działalności człowieka. Działalność taka powinna być zgodna z moralnością człowieka. Z tym hasłem zgadzali się wszyscy prelegenci. Same potrzeby wielostronnego traktowania teorii ewolucji poświęcił swój referat poseł RP Maciej Gier-
(c.d. na str. 15)



Szansa dla absolwentów?

Od 1 czerwca ruszył rządowy program „Pierwsza praca” kierowany do tegorocznych absolwentów. Zapowiadane szumnie w mediach przedsięwzięcie rządu ma umożliwić osobom kończącym szkoły znalezienie pierwszej pracy i przejścia stażu zawodowego. Ma również pomóc młodym w założeniu własnej firmy, czemu miałyby służyć pożyczki w wysokości 10 tys. zł. na jedno miejsce pracy. A w jaki sposób program pomoże absolwentom z naszego powiatu i jakiej wysokości środki pójdą na jego realizację?

W br. Powiatowy Urząd Pracy na aktywne zwalczanie bezrobocia otrzymał 470 tys. zł., a na program Pierwsza Praca 210 tys. zł. Ogółem daje to kwotę o 300 tys. zł. niższą niż w ub.r.

- Zaletą programu jest skierowanie go do młodych osób, które dzięki niemu nabędą staże absolwenckie - ocenia program starosta kolneński

o organizacji konferencji rozmawiamy z jej inicjatorem i pomysłodawcą, proboszczem ks. dr Janem L. Grajewskim:

Jak to się dzieje, że to parafia wychodzi z pomysłem zorganizowania sesji naukowej?

- W każdym środowisku musi być ktoś, kto podejmie inicjatywę. W tym przypadku tę inicjatywę podjęły również władze, czyli starostwo, miasto i gmina. Wszyscy spotykamy się wcześniej, rozmawiamy, ustalamy, co można byłoby dla miasta zrobić. No, i jak w każdym przypadku musi być inspiracja. Może nam jest łatwiej przy konkretnych przygotowaniach... Są to też owoce wieloletniej pracy własnej i kontaktu ze środowiskiem.

Przy okazji konferencji zaprezentowano nową książkę o mieście...

- Był taki pomysł już wcześniej, aby napisać coś aktualnego. Wtedy to było „575-lecie” przygotowane pospiesznie, nie uwzględniające wszakże wszystkich prawdziwych relacji. Ciężko jest zresztą w jakiegokolwiek książce podjąć wszystkie problemy. W tej staraliśmy się aby było więcej - poszerzyć, uaktualnić... Dlatego jest trochę o starostwie, o burmistrzu, wójcie, jak i księżach stąd pochodzących. Jest wykaz kolneńskich wikariuszy, proboszczów, ale i opowieść o zgromadzeniu sióstr, czy opowieści ludzi. Wszystko po to, aby objąć jak największe rzesze parafii, w której życiu uczestniczymy, tak jak parafia uczestniczy w życiu miasta i regionu.

Czy można powiedzieć, że parafia stara się o wytworzenie środowiska intelektualnego w Kolnie?

- Tak, lecz takie rzeczy nie dzieją się od razu, potrzeba na to długiego czasu. Są to poszukiwania możliwości, znalezienia ludzi przygotowanych. Takich, którzy mogliby tymi sprawami sterować. Aby powstała jakaś akademika potrzebne są z kolei moce intelektualne, oraz administracyjne. Takich nie mamy, więc trzeba próbować coś robić. Wszystko z potrzeby wytworzenia dialogu i dyskusji. Tak działa np. biuro poselskie posła Fedorowicza, któremu udostępnił miejsce w sali katechetycznej. Teraz przychodzą ludzie, zadają pytania, padają odpowiedzi. Są to więc spotkania bardzo otwarte i jak się okazuje - potrzebne. Można wskazać na inne pomysły, ale generalnie chodzi o to, aby ludzie umieli posłuchać kogoś, kto się czymś interesuje, umieli skorzystać z wiedzy, czy wymiany poglądów. (wier)

Andrzej Duda.- Pracodawca, zatrudniający absolwenta w ramach stażu otrzyma od PUP refundację w wysokości 100 proc. najniższego wynagrodzenia, czyli tak naprawdę absolwent otrzyma zasiłek dla bezrobotnych ale zyska staż. Z posiadanych środków możemy opłacić staże dla ok. 500 osób.

Utopią wydaje się być szansa na uzyskanie pożyczki, umożliwiającej założenie własnej działalności.

-O ile mi wiadomo, program zakłada, że na pożyczki będzie można przeznaczyć 10 proc. z przyznanej kwoty. Mówię zakłada, bo nie ma jeszcze ustaw i rozporządzeń regulujących tę kwestię - powiedział starosta.

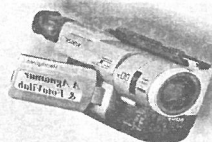
Chłodna matematyka dowodzi, że 10 proc. z 210 tys. przyznanej na program kwoty to 21 tys. zł., czyli równowartość dwóch pożyczek.

-Jest to potrzebna ale tylko doraźna forma pomocy - zauważa Andrzej Duda - i tak ją trzeba odbierać (DP)



aAGNAMUR

Kolno: Witosa 9 lok. 1A
tel. (086) 278 35 23, edek@post.pl



Gromkowski & Rutkowski
Kolno: Wojska Polskiego 13
tel. (086) 278 10 30



KOMPUTEROWE STUDIO VIDEO

FOTO

ZDJEĆ I MUZYKI. INTERNET I REKLAMA

UROCZYŚĆ I KOMUNII ŚWIĘTEJ

Nagrania video:

- grupowe nagranie z przebiegu uroczystości - 35 zł.
- nagranie indywidualne - 200 zł.
- przy zamówieniu grupowego nagrania przed uroczystością, gratisowo umieszczamy w nagraniu informację o dziecku i rodzicach chrzestnych

Proponujemy zdjęcia:

- W Kościele - z przyjęcia Komunii Świętej, oraz grupowe z całej uroczystości
 - Przed Kościołem - na tle, z rodzicami i chrzestnymi
 - W zakładzie - portretowe, indywidualne i rodzinne
- (termin zdjęć w studio należy uzgodnić)

TERMIN REALIZACJI - 1 TYDZIEŃ !!!

...za rok Matura

Czas matur 2002 dobiegł końca. Średnia wykształcenia naszego powiatu poszła w górę za sprawą uzyskanych 307 świadectw dojrzałości (dot. kolneńskich szkół). Średnia matur 3,93 uzyskana w Liceum Ogólnokształcącym im A. Mickiewicza okazała się najwyższą wśród kolneńskich szkół. Również w tej szkole pięć jej, już absolwentek zdało matury na 5 z plusem. W wyborze tematów z języka polskiego prawie całkowicie pominięto analizę tekstów, a skupiono się na zagadnieniach dotyczących „własnej jedynej melodii istnienia” i „pisania o cierpieniu”, zawartych w dwóch pierwszych tematach. „Własnej melodii” poszukiwało 89 maturzystów, a o cierpieniu pisało 51. Wśród słuchaczy LO dla dorosłych 49 osób snuło pisemne rozważania o miłości, kierując się słowami Byrona „Zaiste, miłość jest świętym pożarem”, a 34 dociekało przyczyn i istoty ludzkiego bólu. Najczęściej wybieranym dodatkowym przedmiotem była historia. Tylko jedna osoba zaryzykowała wybór chemii, a fizyki nie wybrał nikt.

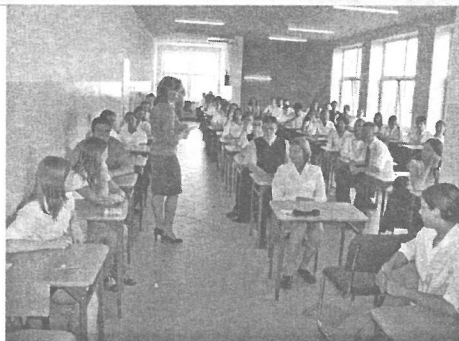
A oto nazwiska tych, których średnią z matur dedykujemy renomowanym uczelniom i tym wszystkim, którzy mogą sprawić, że ci młodzi, zdolni i dobrze się zapowiadający, nie utkną w statystykach urzędów w rubryce „Poszukujący pracy”.

Liceum Ogólnokształcące im A. Mickiewicza: Anna Szczęsna – 5,6, Renata Chojnowska – 5,6, Anna Barwikowska – 5,4, Ewelina Magdalena Wachowska – 5,2, Sylwia Niksa – 5,0.

Zespół Szkół Zawodowych – Technikum Mechaniczne: Daniel Majewski – 4,25, Michał Nicewicz i Paweł Sobieski - 4,0; Technikum Elektryczne: Andrzej Piekarski i Łukasz Kijek 4,75. Technikum Odzieżowe w Kolnie ZDZ w Łomży: Monika Józwick - 4,1.

Gratulujemy wszystkim zdobywcom świadectw dojrzałości. Tym, którzy będą walczyć o indeksy - połamania piór, a tym, których na to nie stać, czy to ze względów ekonomicznych czy innych, przypominamy, że filozofię „buszowania w zbożu” czas zamienić w „buszowanie na rynku pracy”. Wy najszybciej zorientujecie się, dlaczego matura to tylko preludium ważnych egzaminów. Powodzenia.

DP



W dniach 14 i 15 maja gimnazjaliści po raz pierwszy zasiedli do pisania egzaminu sumującego ich trzyletni cykl nauczania. W powiecie kolneńskim najwięcej uczniów pisało w ławach kolneńskiego gimnazjum, bo aż 249, w Małym Ploczku 93, w Turośli 77, w Zabieliu 71, w Glinkach 44 a w gimnazjum przy kolneńskim ZDZ 15.

OCENIĆ OBIEKTYWNI

Te dni majowe 2002 roku zapiszą się zapewne znacząco w życiorysie niejednego gimnazjalisty. W tych dniach bowiem nasi - już wkrótce - absolwenci sprawdzali swoją wiedzę i umiejętności z zakresu przedmiotów humanistycznych oraz matematyczno- przyrodniczych. Wyniki egzaminu, łącznie z ocenami z poszczególnych przedmiotów, zdecydują o przyjęciu do wybranej przez ucznia szkoły średniej.

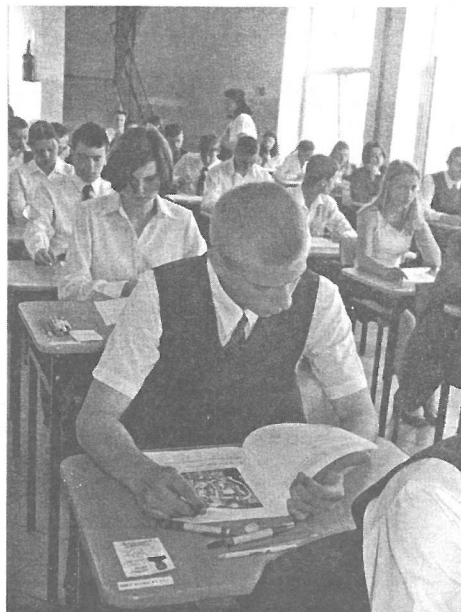
Pierwszy w zreformowanej szkole zewnętrzny egzamin poprzedzony był kilkumiesięcznymi przygotowaniem. Począwszy od 16. października, kiedy młodzież przystąpiła do egzaminu próbnego, zarówno kadra pedagogiczna jak i gimnazjaliści solidnie pracowali na efekt końcowy. Zapoznawanie pedagogów i uczniów z procedurami egzaminacyjnymi, szkolenia nauczycieli przygotowujące do roli egzaminatorów, powtórzenia materiału, klasówki... Wszyscy pracowali na najwyższych obrotach i szczególnie w piękne majowe dni dało się odczuć, że egzaminem przejeżdżają nie tylko zdający.

W kolneńskim gimnazjum do egzaminu przystąpiło 249 uczniów. Gimnazjaliści nadzorowani byli przez kilkusobowe komisje, w których zasiedli nauczyciele szkoły oraz obserwatorzy powołani przez OKE - Burmistrz Miasta, Stanisław Szymańczyk, pracownicy OKE, Panie Jo-

anna Charubin i Maria Gawrysiuk oraz nauczyciele z innych gimnazjów.

Przejęta młodzież bardzo poważnie podeszła do zmagania z zadaniami egzaminacyjnymi. A po 120 minutach pracy - czas na wrażenia i opinie dotyczące stopnia trudności poleceń. Większość młodych ludzi opuszczała sale egzaminacyjne zadowolona. Już wkrótce, bo najpóźniej do 14. czerwca, uczniowie będą mogli porównać swoje odczucia z wynikami egzaminu ogłoszonymi przez CKE.

Po zmaganiach gimnazjalistów do pracy przystąpili nauczyciele mający uprawnienia do sprawdzania arkuszy egzaminacyjnych. Gimnazjum w Kolnie gościło 44 egzaminatorów, którzy przez 3 kolejne dni (17 - 19 maja) sprawdzali prace egzaminacyjne uczniów. Sprawdzanie odbywało się w zespołach kilkusobowych, co znacznie ułatwiało pracę, gdyż dawało możliwość konsultowania poprawności odpowiedzi udzielanych przez uczniów. Praca, mimo iż trudna i odpowiedzialna, dała sporo satysfakcji i, co ważne w pracy pedagogicznej, utrwaliła umiejętność obiektywnego oceniania. A za rok kolejny egzamin..... MS



MIESIĘCZNIK KOLNEŃSKI

5

Informuję,

że od dnia 1.05.2002r. będzie czynny

Gabinet Lekarski

przyjmuje

Wojciech Truszkowski

specjalista urolog, chirurg

Udziela porad z zakresu:

-urologia

-chirurgia

-USG jamy brzusznej

-Porad ogólnych.

Gabinet mieści się w Kolnie przy ulicy
Wojska Polskiego 38H
(przy przychodni)

Rejestracja codziennie

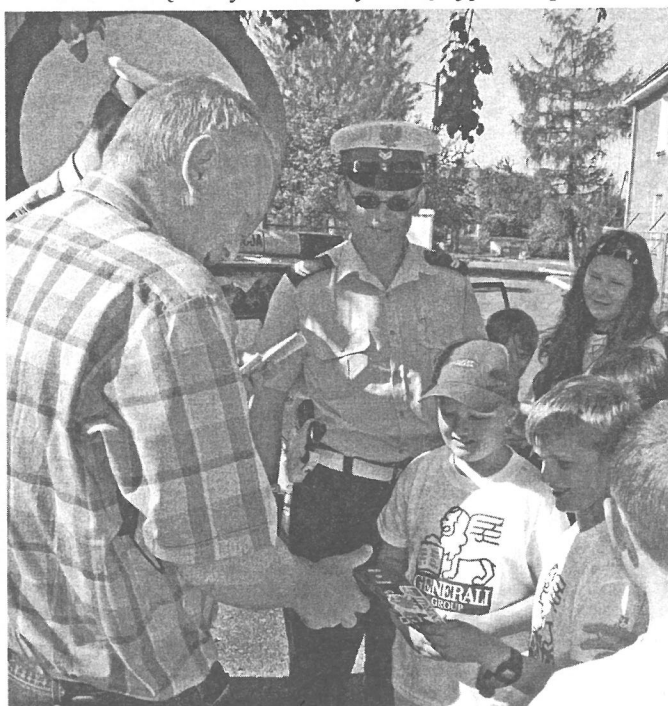
9.00-17.00 pod nr tel. 278 26 62

Koszt wizyty 30 zł.

Zapraszamy.

Jabłko czy cytryna .

Już po raz kolejny odbyła się akcja patronowana przez Generali Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. i Generali Życie prowadzona przy współpracy z Komendą Powiatową Policji w Kolnie. W akcji zawsze uczestniczą uczniowie, tym razem była to klasa IIIA ze SP Nr 1 pod opieką pani Lucyny Pyci. Przed budynkiem miejscowej policji naprzeciw szkoły dzieci wraz z policjantami mierzyły prędkość przejeżdżającym samochodom. Zatrzymywani kierowcy w zależności od prędkości, z jaką się poruszali, otrzymywali jabłko (pochwała) lub cytrynę(kara). Dzieci zatrzymanym kierowcom dziękowały za bezpieczną jazdę, za przekroczenie wyjątkowo tym razem policja udzielała upomnienia. Celem tej akcji jest uświadomienie kierowcom, że szybka lekkomyślna jazda jest przyczyną wielu wypadków drogowych, którymi najczęściej są właśnie dzieci. A dzieci jako przyszli potencjalni kierowcy mają pamiętać, czym grozi brauwurowa, sprzeczna z przepisami jazda. Jak poinformowały nas dzieci na szczęście tym razem było więcej jabłek. pah



USŁUGI GEODEZYJNE

- Wykonywanie map do celów projektowych
- Podziały i rozgraniczenia nieruchomości
- wyznaczenia geodezyjne obiektów budowlanych oraz ich inwentaryzacja powykonawcza



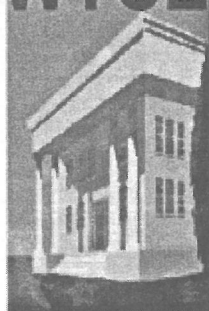
Kolno

Ul. Wojska Polskiego 46 F

Tel.fax (086) 278 42 88

Tel.kom. 0 602 752 507

WYCENA NIERUCHOMOŚCI



Oraz części składowych dla potrzeb :
Bankowych, w celu zabezpieczenia kredytów
Podatkowych, w celu naliczania odpisów
amortyzacyjnych
Innych, zgodnych z potrzebami klienta

Mgr inż.

**TADEUSZ
KMIEĆ**



rosta Powiatu kolneńskiego – Andrzej Duda, Burmistrz Kolna – Stanisław Szymańczyk, Komendant KPP w Kolnie Bogdan Ferenc, oraz emerytowani i obecni strażacy PSP w Kolnie.

Uroczyste spotkanie otworzył i powitał zaproszonych gości Komendant Powiatowy PSP w Kolnie – st. bryg. Józef Jasiewicz.

Z okazji obchodzonego święta wręczono odznaczenia resortowe oraz awanse na wyższe stopnie służbowe. **Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji** nadał panu **Krzysztofowi Milewskiemu** oraz **mł. kpt. Waldemarowi Mikuckiemu** Brązową Odznakę „Zasłużony Dla Ochrony Przeciwożarowej”, a dyplom Komendanta Głównego PSP za Szczególne Osiągnięcia w Służbie otrzymał **ogn. Wojciech Kajko**.

Uchwałą Prezydium Zarządu Głównego OSP Złotym Medalem za Zasługi dla Pożar-

nictwa odznaczono następujących strażaków: **Szlendaka Andrzeja**, **Stanisławskiego Grzegorza**, **Sekścińskiego Krzysztofa**, Srebrnym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa odznaczeni zostali **Florczykowski Andrzej**, **Wieczorek Adam**, **Trzonkowski Adam** i **Kajko Wojciech**, a Brązowym Medalem **Sielawę Tomasz**. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji nadał z dniem 4 maja br. stopień młodszego kapitana **asp. Adamowi Trzonkowskiemu** i **asp. Tomaszowi Sielawie**, powyższe stopnie zostały wręczone na uroczystości wojewódzkiej.

Rozkazem Personalnym Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku nadał z dniem 4 maja br. wyższe stopnie podoficerskie starszego ogniomistrza: **ogn. Władysławowi Kowalczykowi**, **mł. ogn. Andrzejowi Nowakowskiemu**, **mł. ogn. Wojciechowi Kajko**, **mł. ogn. Andrzejowi Sekścińskiemu**, **mł. ogn. Andrzejowi Nowakowi**, **mł. ogn. Halinie Ciepłińskiej**, awansował na młodszego ogniomistrza następujące osoby: **st. sekc. Adamowi Wieczorek**, **st. sekc. Andrzejowi Florczykowskiemu**, **st. sekc. Ryszardowi Lipnickiemu**, **st. sekc. Grzegorzowi Miłosek**.

Uroczyste spotkanie z okazji „Dnia Strażaka” w Kolnie zakończyła wspólna dyskusja dotycząca obecnego stanu i sytuacji w pożarnictwie. pah

Dzień strażaka

Jak co roku w miesiącu maju obchodzone są Dni Ochrony Przeciwożarowej. W związku z tym dnia 10 maja br. w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolnie odbyło się uroczyste spotkanie z okazji „Dnia Strażaka”.

Uroczystość zaszczytli swoją obecnością Zastępca Komendanta Wojewódzkiego PSP – mł. bryg. Andrzej Uścińowicz, Sta-

CÓŻ TO BYŁO ZA ŚWIĘTO!

Dnia 29 maja 2002 roku Szkoła Podstawowa nr 2 w Kolnie uroczystie obchodziła Święto Patrona Szkoły – Henryka Sienkiewicza. Tego dnia sala gimnastyczna wypełniona była postaciami z jego powieści, które zachwycały swą oryginalnością. Podczas konkursu mody sienkiewiczowskiej jury wyodrębniło grupę zwycięzców. Oto oni: I miejsce – obrosła rewelacyjna para z powieści „W pustyni i w puszczy” – Mea i Kali, czyli Emilka Szeffler i Ania Przestrzelska z VI E, II miejsce – otrzymał pan Onufry Zagłoba – Wojtek Malinowski z VI B, III miejsce – powędrowało do Nel i jej psa – czyli Ani Filipkowskiej z klasy V B, IV miejsce – zajęła Sylwia Zalewska z V D, wcielająca się w rolę Krzyżaka.

Uczniowie prezentowali również utworzone przez siebie hymny na cześć patrona. W tej konkurencji najlepszą okazała się klasa VI A – zajmując I miejsce. II nagrodę otrzymała klasa VI E, zaś III – klasa VI D. Zwycięzcy poszczególnych konkursów zostali nagrodzeni pucharami oraz książkami. Wszyscy pozostali uczestnicy otrzymali dyplomy okolicznościowe i wyróżnienia.

Imprezę szkolną urozmaicały również występy teatralne przygotowane przez koło młodych aktorów, a nawet znakomita postać Henryka Sienkiewicza, w którą wcielił się uczeń klasy VI A – Radek Pikuliński. Na zakończenie licznie zgroma-



dzona młodzież przebrana za bohaterów z powieści Patrona, bawiła się przy rytmach muzyki disco wraz z tancerkami z klasy V E.

Opiekun Samorządu Uczniowskiego



Jubileuszowe łamigłówki

Po raz dziesiąty rozegrane zostały Mistrzostwa Jedyńki w Rozwiązywaniu Łamigłówek. Jak zwykle w zawodach uczestniczyli uczniowie klas III- VI. W finale rozegranym 30 kwietnia spotkało się 48 pasjonatów łamania głowy. Mistrzami Szkoły zostali: Gosia Świśłocka z 3c, Adrian Banach z 4b, Ala Rydel z 5b i Ewelina Najda z 6a.

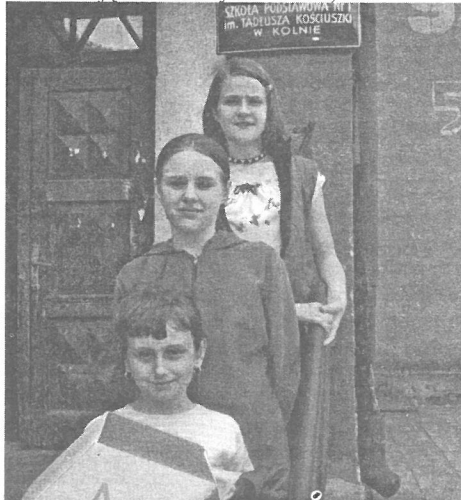
Konkurs.

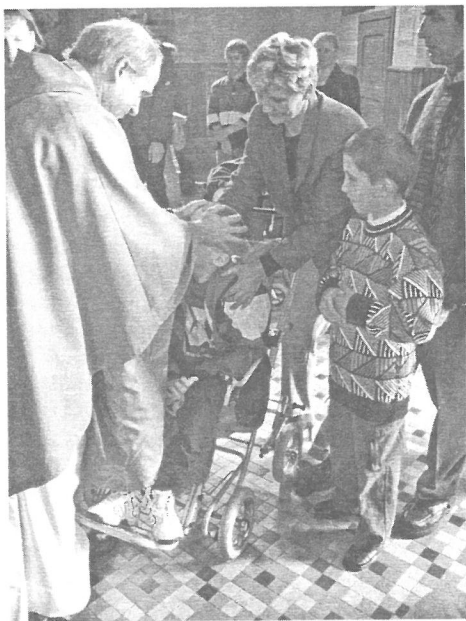
Oto jedno z zadań finałowych. Wśród nadesłanych na adres redakcji rozwiązań rozlosujemy ciekawą nagrodę książkową. Na listy lub kartki czekamy do 21 czerwca.

Zadanie: *Na bardzo długiej taśmie podzielonej na kwadraty wpisujemy w pierwszą kratkę liczbę 1, w drugą kratkę liczbę 2, w trzecią kratkę liczbę 3. W następne kratki wpisujemy kolejno najmniejszą z tych liczb naturalnych, które nie wystąpiły w trzech kratkach poprzednich.*

Jaka liczba będzie wpisana w 2002 kratkę?

Na zdjęciu: mistrzyni- Gosia, Ala





VII Spotkanie Integracyjne

„To, co możesz uczynić,
jest tylko małą kroplą w ogromie oceanu,
ale właśnie tym,
co nadaje znaczenie twojemu życiu”

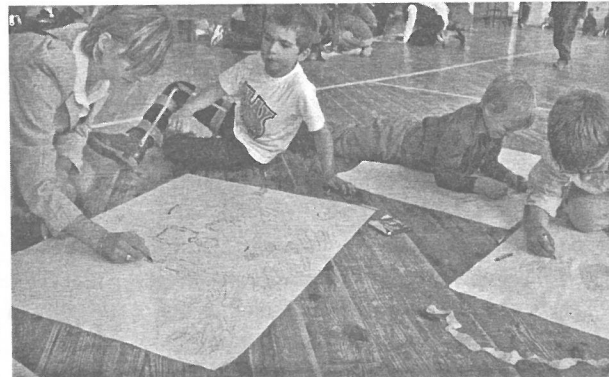
Taka właśnie sentencja przyświecała niedzielnej imprezie w dniu 2 czerwca zorganizowanej z okazji Dnia Dziecka przez Artura Sutkowskiego oraz rodziców dzieci niepełno-

sprawnych, które przybyły z terenu całego powiatu. O godzinie 14.00 ksiądz dziekan Jan Lucjan Grajewski na mszy świętej przypomniał zebrany, jak trudny obowiązek spoczywa na rodzicach, ile potrzeba wyrzeczeń i poświęceń, aby dopełnić obowiązku spoczywającego na nich. Na mszy pobłogosławił wszystkie przybyłe rodziny i dzieci. Następnie wszyscy udali się na piknik do SP Nr 2, gdzie w pięknie udekorowanej sali rozpoczęły się gry, konkursy wspólne pływania i zabawy.

Rodzice razem z dziećmi starały się jak najpiękniej przedstawić na wielkich kartkach środowisko, w którym żyją. Tradycją spotkań jest już wspólna zabawa w pociąg, tylko w odróżnieniu od innych, ten na tej miał nawet koła. W rytm muzyki granej już tradycyjnie (*nieodpłatnie*) przez zespół Robins cała sala bawiła się wspaniale. Tańce przerywano od czasu do czasu tylko po to, by móc przeprowadzić konkurencje sprawnościowe tj. podawanie piłki w rzędach czy rzut piłką do celu i okazało się, że w tych konkurencjach nie ma przegranych. Wszyscy uczestnicy bez względu na zajęte miejsce zostali obdarowani pysznymi sokami. W międzyczasie na zewnątrz szkoły dorośli przygotowali dla dzieci posiłek składający z grillowanych mięs oraz sałatek warzywnych. Wszystkie obecne na spotkaniu dzieci zostały obdarowane przez organizatorów pięknymi kolorowymi piłkami. A wszystkie te prezenty, upominki i przygotowane atrakcje były możliwe do urzeczywistnienia dzięki sponsorom, których grono systematycznie się powiększa. W tym miejscu organizatorzy w imieniu dzieci składają im gorące podziękowania.



To spotkanie integracyjne było już siódme z kolei, powiększa się grono osób biorących w niech udział. Także przybywa coraz większa ilość gości oraz osób rozumiejących ideę integracji. Podczas imprezy trwała zbiórka pieniędzy na operację dla Maćka Popielarza, który uczestniczył w spotkaniu razem z mamą. Kiedy będzie następna impreza i gdzie, pan Sutkowski nie chciał



zdradzić, ale wiemy, że już coś ukrywa w zanadrzu. pah

DALEJ NA POCZTĘ

zajmującej się oceną bezpieczeństwa na drogach, utrudniało prawidłowe funkcjonowanie ruchu.

- Zmiana ta była konieczna z uwagi na bezpieczeństwo - twierdzi Tadeusz Klama, kierownik Powiatowego Zarządu Dróg w Kolnie. - Problem narastał zwłaszcza w piątki, z uwagi na odbywający się targ, a tym samym zwiększoną wielokrotnie liczbę samochodów. Kontrolerski odcinek przy poczcie był w te dni tak zatłoczony, że uniemożliwiał często normalne funkcjonowanie ruchu. Mieliśmy w tej sprawie sygnały z miejscowej Komendy Policji i urzędników samorządowych- dodaje Klama.

- Gdyby wcześniej skonsultowano z Poczta decyzje o zakazie parkowania, to w budżecie

zaplanowalibyśmy środki na budowę parkingu - twierdzi Gorlewicz. - Postawiono nas przed faktem dokonanym, szkodząc tym najbardziej naszym klientom, a zwłaszcza klientom niepełnosprawnym. Mają oni teraz ograniczone możliwości korzystania z naszych usług, a my jako Poczta nie możemy teraz przeznaczyć żadnych środków na budowę parkingu - dodaje Gorlewicz.

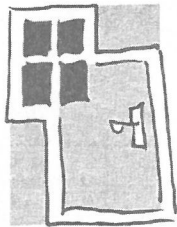
Wg Klamy jest to sztuczny problem.

- W pobliżu poczty są dwa parkingi gdzie klienci poczty mogą zaparkować. Można też zaparkować na ul. Kubraka - to kilka kroków od poczty - zauważa Klama. Absurdem jest argument w postaci utrudniania osobom niepełnosprawnym załatwiania swoich spraw na Po-

czcie, bo jej budynek nie jest przystosowany dla niepełnosprawnych. Poza tym, nadrzędnym celem Zarządu Dróg jest dbanie o bezpieczeństwo na naszych drogach. Poczta ten problem musi rozwiązać we własnym zakresie- dodaje Klama. DP



okna i drzwi



DELTA

OKNA I DRZWI

rolety - żaluzje - parapety



PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY FIRMY **DELTA**
SZYMBUD S.C.

Biuro Handlowe: Kolno, ul. 11-go listopada 13
tel./fax (086) 278 40 95

NOWY STANDARD OKNA !!!

- szara uszczelka w białych oknach
- ozdobna listwa przyszybowa
- najnowsze okucie ROTO NT ze srebrną powłoką o podwyższonej odporności na korozję
- mikrowentylacja
- zaczepy antywłamaniowe w skrzydłach rozwiernych i rozwierno-uchylnych
- szyba K = 1,1

dealer firmy GERDA
drzwi antywłamaniowe
bezpieczeństwo + estetyka + serwis

PROMOCJA - RABAT DO 10%

APROBATA TECHNICZNA ITB NR AT-15-2133/2000; ATEST HIGIENICZNY PZH NR HK/B/2560/01/2000; KLASYFIKACJA OGNIOWA NR NR NP-991/01/AK

INTERNET A NIEPEŁNOSPRAWNOŚĆ

Często padają słowa, że INTERNET dla osób niepełnosprawnych to okno na świat, to olbrzymia szansa, wielka nadzieja i tak naprawdę nie ma w tym żadnej przesady.

Dla osób, które są skazane na przebywanie w domu z powodu ich fizycznej niesprawności, albo dla tych, którym niepełnosprawność nie pozwala na czytanie, Internet zwiększył dostęp do informacji w sposób niewyobrażalny. Książki, czasopisma, gazety i inna informacja niedostępna dla niepełnosprawnych przed Internetem teraz stała się dostępną.

W ostatnich latach gwałtownie rośnie wykorzystanie Internetu. Przestrzeń internetowa jest otwarta dla wszystkich i każdy ma możliwość skorzystania z jej ogromnych zasobów informacji. Również osoby niepełnosprawne znajdują tu alternatywne sposoby komunikowania się na równi z innymi.

Poprzez łącza telekomunikacyjne można mieć w domu takie usługi sieciowe jak: serwisy informacyjne, reklamy, zasoby edukacyjne, pocztę elektroniczną, możliwość wykonywania pracy na odległość (telepracy). Już dziś za pośrednictwem Internetu realizowane są wideokonferencje, transmisje programów radiowych, międzykontynentalne rozmowy telefoniczne za cenę połączenia telefonicznego z lokalnym serwerem.

Internet znakomicie ułatwia funkcjonowanie ludziom sprawnym, a osobom z niesprawnościami daje szansę równorzędnego współuczestnictwa, przez to bardziej samodzielnej aktywności zawodowej i społecznej.

Dla osób niepełnosprawnych ruchowo, które mają problemy z poruszaniem i często są uwięzione we własnych domach – komputer i Internet to często jedyna szansa na nawiązanie zwykłych międzyludzkich kontaktów, a nawet na znalezienie pracy. Osoby te znajdują tu środowisko wolne od barier związanych z przemieszczaniem się. Jednocześnie istnieje możliwość nawiązania kontaktów i wymiany cennych informacji z innymi osobami.

Dla osoby o znacznej niesprawności ruchowej podstawowym kryterium samodzielności jest sprawne funkcjonowanie w otoczeniu domowym, a więc możliwość uruchomienia urządzeń domo-

wych, a także automatycznego powiadamiania o zagrożeniu lub o stanie własnego zdrowia (np. EKG na odległość itp.). Ten sam komputer może być równocześnie narzędziem do pracy, samokształcenia lub rozrywki.

Osoby niepełnosprawne z bardzo poważnym uszkodzeniem mowy i słuchu, które nie mogą używać głosu, mogą komunikować się w sposób swobodny poprzez pocztę elektroniczną lub Internet. Osoby te mogą korzystać alternatywnie z faksu, teksto fonu lub poczty elektronicznej.

Dla osób niewidomych atrakcyjną może być usługa polegająca na tłumaczeniu dowolnego pliku tekstowego na wersję dźwiękową przez wyspecjalizowany komputer w sieci. Wystarczy mieć kartę dźwiękową, aby odtworzyć plik.

WYKAZ INSTYTUCJI POMAGAJĄCYCH W ZNALEZIENIU PRACY DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

<http://www.impel.impel.com.pl/gielda/oferty/oferty.htm> - Ogólnopolska Gielda Ofert Pracy dla Niepełnosprawnych

<http://telepraca.idn.org.pl-oferty-pracy-dla-osob-niepełnosprawnych-w-serwisie-internet-dla-niepełnosprawnych-wybór-polskich-i-zagranicznych-tekstów-związanych-z-pracą-i-telepracą>

dla niepełnosprawnych: m.in. artykuły, raporty z badań, akty prawne, projekty, materiały konferencyjne;

<http://www.popon.pl/gielda/public/index.html> - Gielda Pracy dla niepełnosprawnych na stronach Polskiej Organizacji Pracodawców Osób Niepełnosprawnych;

http://samisobie.clan.pl/of_pracy.html - oferty pracy dla osób niepełnosprawnych;

<http://www.idn.org.pl/fpmiinnr-Fundacja-Pomocy-Matematykom-i-Informatykom-Niepełnosprawnym-Ruchowo-w-Warszawie>;

<http://www.telepraca-polska.pl/> - polski serwis poświęcony telepracy, prowadzony przez Roberta Szymczaka.

<http://www.niepełnosprawni.pl> - tablica ogłoszeń serwisu Niepełnosprawności.pl; oferty pogrupowane są według branż Organizacja non-profit Aktywność Twórcza Bezrobotnych w Polsce - 60-175 Poznań, ul. Malwowa 103 a, tel./fax 0 prefix (61) 867-86-82

Telefon informacyjny ogólnopolskiej giełdy pracy osób niepełnosprawnych: 0-800-477-322

SZKOLENIA DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Wychodząc naprzeciw nowym tendencjom na rynku pracy, zainicjowano program TELEPRACA, którego celem jest aktywizacja zawodowa i zatrudnienie osób niepełnosprawnych. Program zostanie przeprowadzony w formie pilotażu na terenie woj. : pomorskiego, wielkopolskiego, dolnośląskiego i lubelskiego.

Adresowany jest do osób niepełnosprawnych, bezrobotnych lub poszukujących pracy, w wieku do 55 lat, które mają orzeczony umiarkowany lub znaczny stopień niepełnosprawności, posiadają wykształcenie min. średnie i nie posiadają przeciwwskazań do pracy z komputerem oraz do pracodawców zgłaszających gotowość zatrudnienia osób niepełnosprawnych w systemie telepracy. Program realizowany będzie w okresie 18 m-cy.

EUROPEJSKIE KOMPUTEROWE PRAWO JAZDY

Europejskie Komputerowe Prawo Jazdy (EDCL - z ang.) to międzynarodowy egzamin zalecany przez Unię Europejską i honorowany na całym świecie żeby zostać dyplomowanym użytkownikiem komputera, trzeba zdać siedem egzaminów (tzw. modułów) - jeden teoretyczny i sześć praktycznych. Pierwszy z nich obejmuje wiedzę o podstawach działania komputera i jego różnych zastosowaniach. Kolejne moduły obejmują różne aspekty praktyczne obsługi komputera. Ostatni egzamin sprawdza, czy potrafimy pracować w sieci. Egzamin można zdać w dowolnej kolejności przez trzy lata. W Polsce egzamin na komputerowe prawo jazdy można zdać od dwóch i pół roku. EDCL jest odpłatny i dlatego do polskich szkół trafia z oporami

Sezon 2002 otwarty

Po raz kolejny wędkarze Koła PZW Energetyk Nr 27 w Kolnie otworzyli sezon wędkarski. Miało to miejsce na stacji położonej pomiędzy Kozłem a Wincentą w dniu 12 maja br. Pogoda organizatorom dopisała i na frekwencję nie można było narzekać. Przyjechali na imprezę nie tylko członkowie koła, ale również wędkarze z innych kół i ci wszyscy, którzy kochają przyrodę, piękne plenery i aktywny wypoczynek. Była również młodzież biwakująca nie opodał. Na wszystkich nie zmotoryzowanych na parking w Kolnie przy budynku starostwa czekał do godz. 7.00 autokar. Wszyscy obecni wzięli udział w mszy polowej, którą odprawił ks. prałat Jan Lucjan Grajewski. Zgodnie z tradycją młodzież i dorośli zostali zapoznani z regulaminem zawodów wędkarskich i przepisami PZW. Przed losowaniem stanowisk dzieci biorące udział w zawodach otrzymały w prezencie drobne akcesoria wędkarskie. O godzinie 9.00 na wylosowane stanowiska udali się dorośli, zaś pięcioletnia grupa dzieci wyruszyła nad rzekę z dorosłym

opiekunem. Niewędkujący w tym czasie mogli pograć w piłkę, popalać się lub pogrylować i pałaszować przywiezione smakotyki. A dla wszystkich uczestników 100-litrowy gar grochówki „pichcił” zaciekle wędkarz Michał Świdzki. O godzinie 12.30, gdy skwar lejący się z nieba zdążył już dokuczyć zawodnikom nastąpiło podsumowanie zawodów i tak: w kategorii „dorośli” I miejsce zajął Płaskowski Marek, łowiąc leszcza o wadze 1,86 kg, drugi był Pikuliński Jan, a trzeci Kordal Ryszard. W kategorii „młodzież” wygrał Wróblewski Daniel przed Kocem Marcinem i Dudą Damianem. Wszyscy otrzymali nagrody w postaci sprzętu wędkarskiego. Na terenie stacji w chwili obecnej znajdują się dwie wiaty i barak (odkryty od byłego ŁPB), a wiec jest gdzie się przespać lub schronić przed deszczem. Koło wykupiło również ok. 1ha łąki przylegającej do rzeki Pisy i zamierza utworzyć zbiornik wodny z przystanią dla łódek i jachtów, by w ten sposób podnieść atrakcyjność lokalnych łowisk. I w ten sposób



po raz kolejny sezon został otwarty, ale na tym nie koniec. Członkowie koła zapraszają wszystkich moczkiwów w dniu 16.06 na I Otwarte Zawody Spinningowe, jak i na nocne wędkowanie z 29 na 30 czerwca. Obie imprezy odbędą się na stacji nad rzeką Pisą. Bliższych informacji można zasięgnąć pod nr. tel. 278 33 05. Wodom Cześć. pah



„LITWO OJCZYZNO MOJA...”

W słoneczne piątkowe popołudnie grupa kolneńskich karateków wyjechała na Międzynarodowe Otwarte Mistrzostwa Karate Tradycyjne w Wilnie na Litwie. Uczestnictwo w tak prestiżowej imprezie było kontynuacją dziesięcioletniej tradycji naszego klubu związanej z sukcesami na Mistrzostwach Europy czy Mistrzostwach Świata.

Dla młodych zawodniczek i zawodników wyjazd był dużym wyzwaniem i niezapomnianą przygodą. Międzyszkolny Uczniowski Klub Sportowy Karate Tradycyjnego DRAGON Kolno reprezentowany był przez dziewięcioosobową grupę karateków. Zawody odbywały się na hali Centralnego Ośrodka Kultury fizycznej i Sportu w centrum Wilna. Nasi karatecy startowali w kategoriach kadetów (12-14 lat) i juniorów (15-18 lat) w konkurencjach: kata i kumite. W sobotę przed południem odbyły się eliminacje turniejowe, w których zakwalifikowało się do rundy finałowej 4 naszych zawodników. Niewątpliwym sukcesem naszych karateków było zajęcie 2 miejsca w kategorii kata dziewcząt przez Monikę Prusinowską 5 kyu (Gimnazjum w Kolnie) oraz 3 miejsce w kategorii kata juniorów przez Damiana Kowalczyka 4 kyu. (LO Kolno) Międzynarodowe Otwarte Mistrzostwa Karate

Tradycyjne w Wilnie na Litwie gościło zawodników z kilku Federacji Karate Tradycyjnego krajów środkowej Europy, którzy prezentowali bardzo wysoki poziom karate.

Oprócz sportowej przygody nie zabrakło również czasu na zwiedzanie zabytkowego Wilna o wielowiekowej tradycji i ogromnym bogactwie zabytków. Nawiązane nowe przyjaźnie i kontakty z różnymi środowiskami karateków będą z pewnością owocować następnymi wyjazdami. *Dz.*



„Czy pies musi gryźć”

Każdego roku kilkadziesiąt osób zostaje dotkliwie pogryzionych przez własne lub obce psy. Problem dotyczy zwłaszcza dzieci, które wobec ataku psa są najbardziej bezbronni. Obraz psa, jaki został nam wpojony w dzieciństwie, przekazuje nam dzieciom. Najczęściej jest to obraz pozytywny. Musimy jednak pamiętać, że każdy pies, nie tylko zły, chowany jest po to, żeby bronić swego pana i może nas pogryźć. Przy współpracy KPP w Kolnie w szkole Podstawowej w Zaskrodziu odbyło się spotkanie z dziećmi na temat „Uwaga Pies”. Na początku spotkania dzieci obejrzały film „Czy pies musi gryźć”, który przybliżył zasady bezpiecznego zachowania się wobec psa. Był także pokaz zachowania się policyjnego psa wobec pozoranta, który przyjął postawę żółwia. Policjanci uczyli dzieci przyjmowania pozycji żółwia, która w przypadku ataku psa minimalizuje możliwości pogryzienia. Pokaz wzbudził duże zainteresowanie wśród dzieci i na pewno nauczył, jak bronić się przed atakiem psa. Stachelek M.

od poniedziałku do soboty 8 - 18

MYJNIA SAMOCHODOWA

Kolno; Wojska Polskiego 46F
(przy Autotechu)



- mycie
 - woskowanie
 - czyszczenie tapicerki
 - czyszczenie dywanów
- (po wcześniejszym uzgodnieniu terminu)

278 4000

SZYBKO - TANIO - SOLIDNIE

Wszystkie usługi świadczymy przy użyciu maszyn, środków i technologii firmy **KARCHER**

Salon meblowy "Jolã"

Duża oferta mebli

Kuchennych, Pokojowych, Tapicerowanych

(mebleścianki, segmenty młodzieżowe, komplety i zestawy wypoczynkowe, rogówki, sofy, wersalki)

Meble systemowe, Meble ekskluzywne (hiszpańskie, dębowe, skórzane)



Sprzęt AGD (lodówki, pralki, kuchnie gazowe)



SPRZEDAŻ ZA GOTÓWKĘ ORAZ NA RATY

W sprzedaży również



Skutery, motorowery, rowery (w promocyjnych cenach) oraz zabawki dla dzieci z napędem elektrycznym



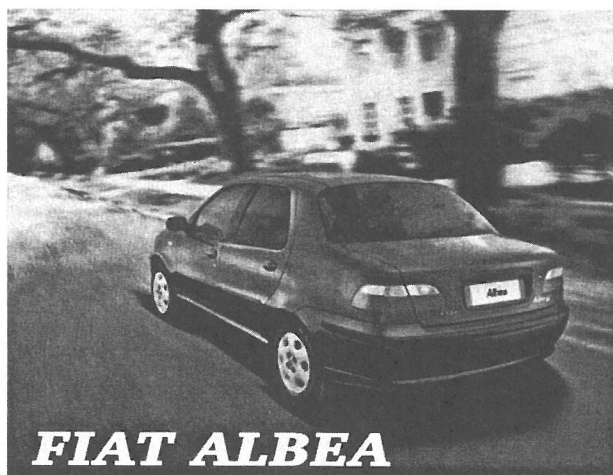
Salon sprzedaży samochodów



Sprzedaż samochodów za gotówkę oraz w systemie ratalnym,

Fiat Bank Polska S.A.

obsługa kredytowa i ubezpieczenie samochodu na miejscu, montaż wybranego alarmu lub blokady



FIAT ALBEA

CAŁA GAMA MODELI FIATA

Seicento, Uno, Albea, Punto II, Stilo

Nowy Palio Weekend, Marea

Marea Weekend, Doblo', Doblo' Cargo

Nowe oblicze fiata, nowe wersje, nowe ceny

w czerwcu korzystne promocje !!!

Zapraszamy do Salonu Fiata

Zapraszamy

Poniedziałek - Piątek w godz. 9.00 - 17.00

Sobota w godz. 9.00 - 14.00

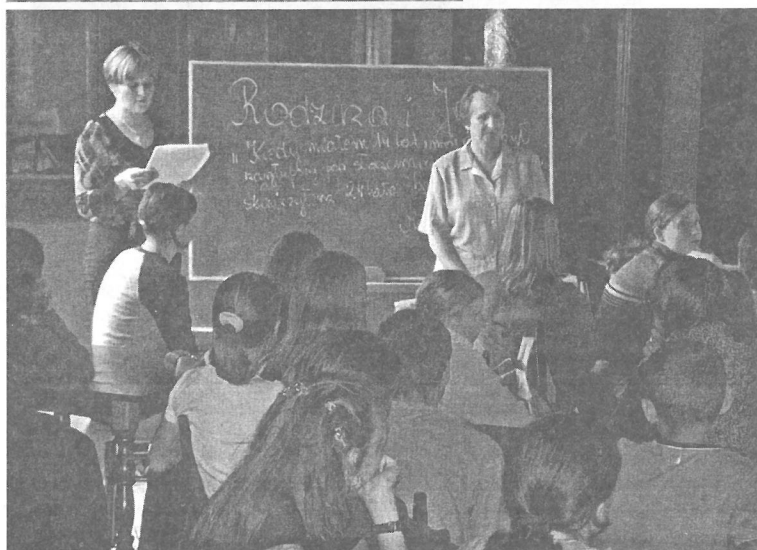
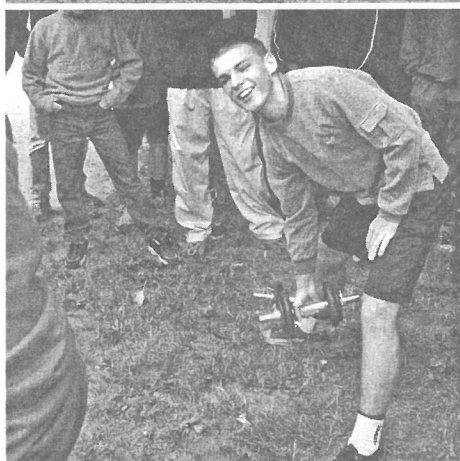
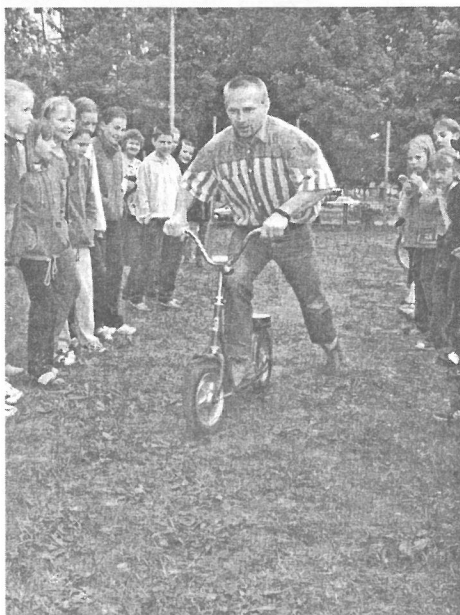
Jolanta i Andrzej Stachelscy

ul. Wojska Polskiego 46

18-500 Kolno

Tel./fax 0 prefix 86 278 24 84

Tel. 0 prefix 86 474 01 87



Od 26 maja do 1 czerwca w Kolnie w ramach Podlaskich Dni Rodziny trwały imprezy zorganizowane przez Miejską Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Kolneński Dom Kultury nad którymi patronat objął Urząd Miasta.

TERAZ RODZINA

Pod takim hasłem przebiegał „Wielki tydzień rodzin”, który rozpoczął się mszą w dniu 26 maja w intencji rodzin odprawioną przez ks. dziekana o godz. 11.00. O 15.00 tegoż samego dnia na scenie KDK wszystkie mamy z okazji ich święta zostały zaproszone na koncert i występy specjalnie dla nich przygotowane przez młodzież z naszych szkół. W dniach 27 i 29 maja rodziny korzystały z porad psychologów pani Heleny Pikulińskiej i Sylwii Bagnowskiej dyżurujących w punkcie konsultacyjno-informacyjnym. Natomiast 28 maja pani Halina Niedźwiecka z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Kolnie przeprowadziła zajęcia edukacyjne dla osób dorosłych nt. „Jak rozmawiać z dzieckiem”. W środę 29 uczniowie z gimnazjum uczestniczyli w grupowych zajęciach rozmawiając na temat „Rodzina i ja”. Zajęcia prowadziły pani Maria Misiewicz oraz pani Agnieszka Bednarczyk, które na wstępie przypomniły uczniom o roli rodziny w rozwoju dziecka i jego miejscu w niej. Młodzież pracowała w grupach, których zadaniem było uszeregować metodą diamentową i wypisać przyczyny konfliktów i niedomówień w rela-

cjach dziecko-rodzic i dziecko-dorosły. Liderzy poszczególnych grup omawiali i prezentowali spostrzeżone przez nich problemy, a prowadzący dyskusję starali się wskazać na sposoby jak można je rozwiązywać lub ich unikać. Dyskusja trwała przez 2 godziny, a uczestniczyło w niej 78 osób po 3 przedstawicieli z każdej klasy. Mamy nadzieję, że obecna na spotkaniu młodzież będzie umiała wykorzystać zdobytą wiedzę w praktyce.

A w piątek już od godziny 9⁰⁰ Stadion Miejski opanowany został przez uczniów obu kolneńskich podstawówek i gimnazjum. Tego dnia ideą przewodnią było hasło „Radosna szkoła”. Młodzież mogła, więc sprawdzić się w wielu konkurencjach sprawnościowych, przygotowanych przez nauczycieli wychowania fizycznego. Przy przeprowadzaniu poszczególnych dyscy-

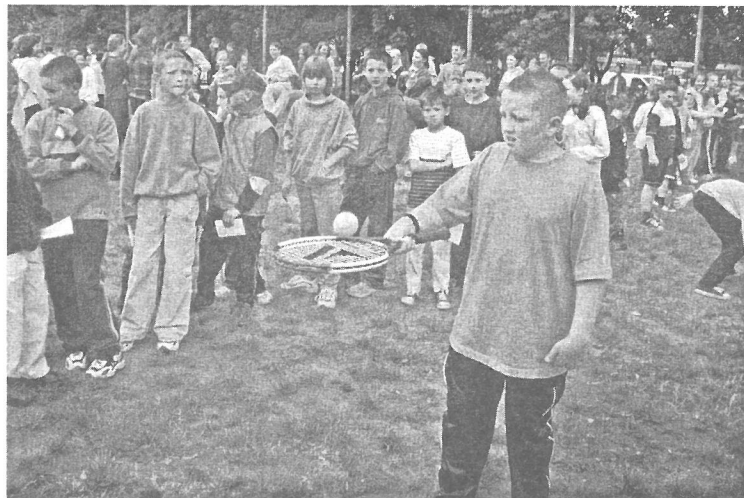


plin wspomagali ich także pedagodzy innych dyscyplin wiedzy. Nagrody zostały przyznane nie tylko w poszczególnych konkurencjach, ale również w każdej z kategorii wiekowej. W międzyczasie na wystawionej scenie pre-

zentowały się miejscowe szkoły w krótkich, wesółych scenkach ilustrujących szkolne życie.

Każdy, kto nie czuł się za mocny w zawodach sportowych, mógł się wykazać inteligencją przy stanowiskach przygotowanych przez uczniów Szkoły Podstawowej Nr 1 pod kierunkiem Kazimierza Korzepa. Rozgrywane tu turnieje już samą nazwą zachęcały do uczestnictwa. „Słodkie Łamigłówki” pozwalały nie tylko wykazać się umiejętnością logicznego myślenia, ale też skorzystać ze słodczy, które służyły jako pionki w poszczególnych konkurencjach.

Dotatkowymi atrakcjami tego dnia były m.in. „pchli targ” - kiermasz przygotowany przez uczniów gimnazjum pod kierunkiem opiekuna Samorządu Szkolnego oraz stoisko Poczty Polskiej, gdzie za naprawdę niewielkie pieniądze można było kupić fajne rzeczy. Dresszcz emocji zapewnił nam dh Zbigniew Bohuszko, który przygotował i zabezpieczał zjazd na linie. Mogliśmy też podziwiać umiejętności i sprężność naszej Straży Zawodowej, karateków z Fudokanu oraz psa tropiącego Cezara, którego przewodnikiem jest st. posterunkowy Grzegorz Kowalczyk.



Przy stoisku zdrowia panie Ewa Grała, Maria Niecikowska oraz Bożena Remiszewska umożliwiły wszystkim chętnym uczestnikom zmierzenie wzrostu, wagi oraz pojemności płuc.

Część artystyczną zapewnił nam zespół o roboczej nazwie Młodzieżowa Grupa Muzyczna, składająca się z dwóch gitarzystów i tyluż wokalistek. Ich mini recital pozwolił chętnym pobawić się przy kilku przebojach z pogranicza bluesa i popu.

To nie koniec atrakcji przewidzianych na ten dzień. Od godziny 19⁰⁰ w sali widowiskowej KDK za jedyne 5 zł. można było uczestniczyć w programie rozrywkowym przygotowanym przez dwa zespoły. W pierwszej



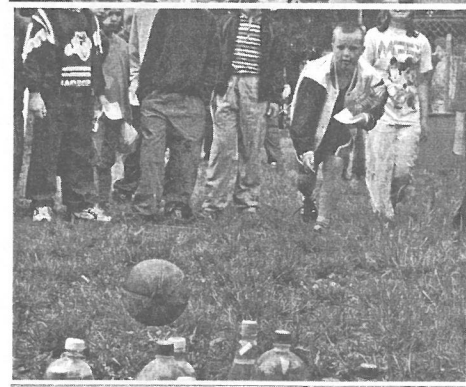
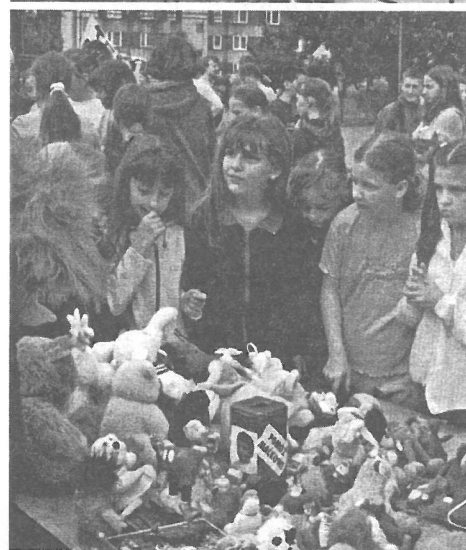
części wystąpił, działający przy KDK kabaret TWÓCH (opis ich nowego programu na stronie kulturalnej MK), zaś drugą część wypełniła „Cygańska Biesiada” zaprezentowana przez Agencję Artystyczną AIDA z Białegostoku. Członkom zespołu, wykonującym mniej i bardziej znane przeboje muzyki cygańskiej, doskonale udało się rozbawić przybyłą publiczność, która nie tylko kołysała w rytm muzyki, ale też nierazko śpiewała razem z zespołem. Wczesnym rankiem w sobotę grupa dzieci niepełnosprawnych oraz dzieci z rodzin zastępczych wraz z opiekunami (w sumie 74 osoby) udali się na wycieczkę do muzeum przyrody w Drozdowie. W trakcie wycieczki odbyło się również ognisko z pieczeniem kiełbasek przy akompaniamencie muzycznym zaprzyjaźnionej grupy muzycznej. Zmęczone, ale zadowolone dzieci wróciły z wyprawy około godziny 15.00. Jeszcze tego samego dnia imprezy powróciły na stadion gdzie od godz. 16⁰⁰ rozpoczął się festyn rodzinny. W pierwszej części rozegrane zostały konkurencje sprawnościowe, w których mogły brać udział tylko rodziny. Przygotowane one zostały przez Andrzeja Wójcika z ogniska TKKF „Rekord” w Kolnie. Do zawodów stanęło sześć rodzin, walcząc o prymat najsprawniejszej.

Po rozdaniu nagród rozpoczęła się część artystyczna. Jako pierwsi na scenę wkroczyli członkowie zespołu MODEM z Turośli. Przez godzinę on zabawił (niestety niezbyt licznie przybyłą) publiczność znanymi przebojami polskiej muzyki danc'owej. Tuż po nich scenę zapełnił doskonale znany i lubiany zespół FOLKIESTRIFORM RÓŻNYCH. Od niedawna grupa występuje w nieco rozszerzonym składzie i prezentuje nowe utwory oparte oczywiście o tradycyjną twórczość muzyków z Kurpi i Podlasia.

Jako ostatni zaprezentowali swój program goście przybyli z Mikołajek. KAZIK I PRZY-

JACIELE to zespół wykonujący przede wszystkim muzykę szantową i żeglarską i ona to właśnie wypełniła pierwszą część koncertu. Druga część to w większości cover'y polskiej muzyki rozrywkowej oraz wspólna zabawa z publicznością, która długo nie chciała wypuścić muzyków ze sceny. Na koniec lider zespołu obiecał, że chętnie powrócą do naszego miasta z nowym programem.

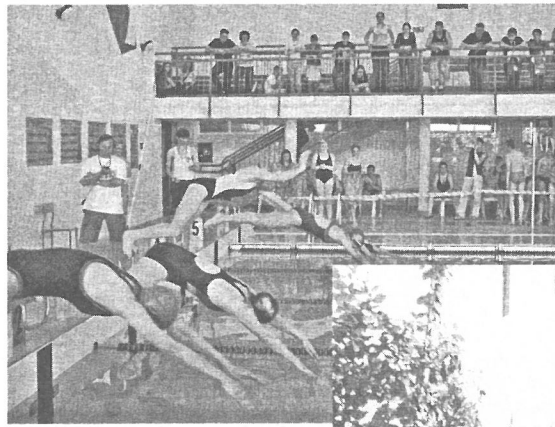
Koncerty poszczególnych zespołów przetykane były licytacją, z której zysk – podobnie jak i z piątkowego kiermaszu i koncertu – w całości przeznaczony został na operację Maćka Popielarza. Kupić można było plakaty filmowe, zegarki i radio ufundowane przez Poczta Polską, obrazy Z. Urbańskiego i E. Zemsza oraz rzeźby W. Kowalczyka, A. Szlendaka i J. Popielarza. W tym miejscu organizatorzy chcieliby bardzo podziękować wszystkim ofiarodawcom, nabywcom oraz osobom zaangażowanym w zbiórkę pieniędzy. Dzięki Wam Maciek jest następny krok bliżej do powrotu do zdrowia, które jest przecież największym naszym dobrem. Smutkiem napawa fakt, iż tak mało osób – szczególnie w sobotę – wzięło udział w zaproponowanych przez Miejski Komitet Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i KDK imprezach. Zwaliśmy to na karb nie najlepszej pogody, ale chyba nie tylko, czyżby mieszkańcy naszego miasta woleli zamykać się w murach własnych domów, a może zabrakło firmowych parasoli? Pomimo to uważamy imprezę za bardzo udaną bo po raz pierwszy w Dniu Dziecka mogły spotkać się trzy szkoły i wspólnie się zabawić. Mamy nadzieję, że w roku następnym dołączą szkoły średnie i przedszkola. Korzystając z okazji organizatorzy imprez dziękują wszystkim osobom i sponsorom oraz instytucjom za zaangażowanie oraz pomoc w zorganizowaniu powyższych imprez.(kek/pah)





Z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja po raz drugi na krytej pływalni w Kolnie odbyły się powiatowe zawody pływackie pod patronatem Starosty Powiatu i Burmistrza Miasta. Na zakończenie długiego weekendu w niedzielę 5 maja spotkali się wszyscy najlepsi, którzy wygrali wcześniejsze eliminacje przeprowadzane w dniu 27 kwietnia br. W kategorii szkół podstawowych najlepszymi okazali się na dystansach 25- metrowych: w stylu klasycznym dziewczęta : Ola Powichrowska, Małgorzata Banach, Ola Pikulińska, chłopcy - Karol Charubin, Michał Szczepankiewicz oraz Bartek Lipka; w stylu dowolnym : Aleksandra Pikulińska, Ewelina Ciołkowska, Monika Skopek, chłopcy- Bartek Lipka, Marcin Kulas, Kamil Szczech; w stylu grzbietowym dziewczęta- Martyna Biedka, Aleksandra Pikulińska, Ewelina Ciołkowska; chłopcy- Jakub Wójcik, Bartek Lipka, Kamil Banach.

W kategorii szkoły gimnazjalne w poszczególnych stylach na dystansach 50-metrowych zwyciężyli: w stylu klasycznym: dziewczęta- Bernadeta Olender , Paulina Pupek, Karina Chutkowska ; chłopcy - Artur Sokołowski, Paweł, Krupa, Michał Sokołowski; w stylu dowolnym dziewczęta: Karolina Pupek, Karina Chutkowska, Anna Góralczyk; chłopcy- Marcin Rodak, Paweł Gregoriew, Arkadiusz Szczech; w stylu grzbietowym : dziewczęta -Magdalena



Wilińska , Anna Rydelek, Ewelina Rogowska, chłopcy- Arkadiusz Szczech, Kamil Bazydło, Hubert Ranik . W kategorii szkół ponadgimnazjalnych na dystansach 50- metrowych zwyciężyli: w stylu klasycznym: dziewczęta- Diana Jabłońska; chłopcy - Łukasz Masiak, Michał Janocha , Jacek Góralczyk; w stylu dowolnym: dziewczęta- Diana Podeszwik, Emilia Trzpiot; chłopcy Marek Kmieć, Łukasz Masiak , Dawid Niedbała; w stylu grzbietowym: chłopcy- Marek Kmieć, Piotr Pieloch , Adam Krupa, Łukasz Świdorski. Dyplomy i specjalnie na tę okazję wybite medale wręczali Starosta Powiatu - Andrzej Duda, Burmistrz miasta - Stanisław Szymańczyk, dyrektorka gimnazjum Hanna Wszeborowska - Wyrwas oraz przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Kmieć i Rady Miasta Jan Duda. Zawody



II Powiatowe Zawody Pływackie.

stały na niezłym poziomie, a niektóre uzyskane wyniki rokują nadzieje, że w najbliższej przyszłości zawodnicy z Kolna zaczną odnosić sukcesy na zawodach o wyższej randze. Po przeprowadzonych zawodach nasuwa się wniosek, by w przyszłym roku mogły w nich wziąć udział uczniowie z klas I-III . Zawodom przyglądała się liczna grupa kibiców. pah

Mecz, jakiego nie było.

Pierwszy w historii miasta Kolna mecz piłki nożnej o puchar Starosty Powiatu kolneńskiego; SAMORZĄD—KSIĘŻA został rozegrany w dniu 19 maja 2002 roku o godzinie 16.00 na stadionie miejskim w Kolnie. Patronat nad meczem objęli: ks. Prałat dr Jan Lucjan Grajewski i Burmistrz Miasta Stanisław Szymańczyk. Obie drużyny prezentowały bardzo wyrównany poziom .Pierwszą bramkę strzelał księża, a za moment padał gol wyrównujący dla drużyny samorządowców. W rezultacie mecz zakończył się w normalnym czasie, wynikiem remisowym 4:4. O wygranej zdecydowały rzuty karne, które to przesądziły o zwycięstwie drużyny samorządowej 5:3. Jak stwierdzili naoczni świadkowie, na mecz przybyło ponad 1000 osób, które obejrzały spotkanie rozegrane na poziomie czwartoligowym ,a niektóre akcje i zagrywki szokowały niejednego z kolneńskich „zawodowych” piłkarzy. Drużynę Księży do boju zagrzewała liczna grupa złożona z młodzieży oazowej i ministrantów wyposażona w transparenty i flagi o barwach papiejskich, którym

przewodziła siostra Barbara. Jak stwierdził komentator meczu pan Mieczysław Śniadach, w drużynie Księży swą grą wyróżniał się ks. Jan Wróbel z Krasnopola, ks. Andrzej Kotlarski, ks. Jarosław Sokołowski (obaj z parafii Kolno) oraz ich bramkarz. Podkreśleniu podlega fakt, że mecz przebiegał w kulturalnej atmosferze, gra była ostra (o czym świadczą odniesione liczne kontuzje), ale fair play. Po meczu obie drużyny spotkały się przy wspólnym ognisku na tradycyjnej kiełbasce i bigosie. Ale chodzą słuchy, że mecz rewanżowy może zostać rozegrany jeszcze tej jesieni. Drużynę Samorządową reprezentowali: Duda Andrzej, Szymańczyk Stanisław, Sokołowski Sławomir, Kotlewski Dariusz, Kowalczyk Krzysztof, Niedbała Wiesław, Stanisławski Leszek, Kołdys Andrzej, Żyliński Adam ,Żubrowski Zbigniew, Pietruszka Bogusław, Wiliński Zbigniew, Zalewski Ryszard, Nadara Robert, Świdorski Andrzej. pah



Piłkarska Kadra Czeka

Powiatowe Zrzeszenie LZS w Kolnie w ramach Wojewódzkiego Turnieju „Piłkarska Kadra Czeka” w dniu 16 maja na stadionie miejskim w Kolnie zorganizowało turniej piłki nożnej. W meczach wzięły udział 4 zespoły 11-osobowe ze szkół gimnazjalnych. Grano systemem pucharowym, 2 razy po 30 minut. Po rozegraniu wszystkich spotkań kolejność turnieju przedstawia się następująco: I miejsce- Gimnazjum Mały Płock, II miejsce- Gimnazjum Rutki (powiat zambrowski), III miejsce -Gimnazjum Piątnica (powiat łomżyński ziemski), III miejsce- Gimnazjum nr 4 Łomża (powiat łomżyński grodzki). Drużyna z Małego Płocka zagra w 18 już Wojewódzkim Turnieju. Wszystkie drużyny otrzymały pamiątkowe dyplomy. Mecze sędziował Ryszard Zarębski.

Roland Długozima.

Komenda Hufca ZHP w Kolnie i Kolneński Dom Kultury zapraszają na IX Festiwal Piosenki Harcerskiej i Turystycznej oraz „filmowej” który odbędzie się 16 czerwca 2002r. o godz. 11⁰⁰ w KDK przy (sala kinowa). Festiwal ma formę konkursu.

Ogłoszenie

Starostwo Powiatowe w Kolnie uprzejmie informuje, że reprezentant naszego powiatu Pan Wojciech Jermacz, mieszkaniec wsi Czerwone gm. Kolno zdobył II miejsce w Eliminacjach Wojewódzkich Rowerowego Rajdu Młodych Rolników do Brukseli. Pan Wojciech Jermacz będzie reprezentantem Powiatu Kolneńskiego w wyjeździe do Brukseli w dniach 11-26 czerwca br.

Serdecznie gratulujemy.

Z prac Zarządu i Rady Powiatu:

1. W wyniku wcześniej prowadzonych rozmów i uzgodnień Zarząd Powiatu wyraził zgodę na wynajem (według ustalonych warunków) pomieszczeń biurowych w budynku „Bursy” w Kolnie na potrzeby Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, związane z organizowaniem biur powiatowych krajowego systemu ewidencji gospodarstw rolnych i zwierząt gospodarskich („IACS”). Umowa w tej sprawie została zawarta pomiędzy zarządcą budynku, którym jest PZOSiPO a pełnomocnikiem ARiMR.

2. Wspólnie z Zarządem Miasta Kolna ustalone zostały warunki i sposób uregulowania zaległych zobowiązań Szpitala Ogólnego w Kolnie wobec miasta z tytułu podatku od nieruchomości oraz należności za pobraną energię cieplną.

Ustalono między innymi, że w zamian za umorzenie zobowiązań podatkowych Szpitala, powiat przekaze nieodpłatnie miastu część swego udziału we współwłasności budynku biurowego przy ul. Wojska Polskiego 20. Miasto natomiast przekaze nieodpłatnie Szpitalowi Ogólnemu nieruchomości gruntową zabudowaną „Żłobkiem”. Uzyskane z tej nieruchomości przychody Szpital w pierwszej kolejności przeznaczy na spłatę zobowiązań z tytułu należności za pobraną energię cieplną. W związku z przyjętymi ustaleniami oba Zarządy muszą teraz wystąpić do swoich Rad - o zgodę na proponowane rozwiązania.

3. Na podstawie i w wykonaniu uchwały Rady Powiatu z dnia 4 marca 2002 r. w sprawie zasad najmu lokali mieszkalnych wchodzących w skład zasobu powiatowego – określone zostały stawki czynszu za lokale mieszkalne w zasobie powiatowym, które będą obowiązywały od 1 lipca 2002 r.

Rada Powiatu zbierze się na swojej kolejnej sesji w II połowie czerwca br.

Przewiduje się, że przedmiotem obrad będzie między innymi:

- Rozpatrzenie i uchwalenie powiatowego programu przeciwdziałania bezrobociu i ograniczania jego skutków;

- Ustalenie, na wniosek starosty, nowego podziału powiatu kolneńskiego na okręgi wyborcze – w związku z ustawową zmianą liczby radnych wybieranych do rady powiatu.

KONFERENCJA O GRANICACH

tych. Natomiast najciekawszym okazał się wykład na temat związków genetyki z teorią żywienia. Prof. dr hab. Jerzy Macewicz w obrazowy i bardzo ciekawy sposób udowodnił, że manipulacje genetyczne dokonywane na żywności, mają swoje niebezpieczne skutki w samym stanie zdrowia człowieka. Udowodnił, że przyzwoite granice genetycznych możliwości zostały dawno przekroczone, a wiele badań wcale nie służy człowiekowi, tylko interesowi producentów żywności.

Zapytany o środki zapobiegawcze dotyczące kontroli badań genetycznych wskazał na niezdrową zależność pomiędzy światem nauki, a ekonomią: „Powstrzymywanie badań najbardziej kontrowersyjnych – powiedzial – mogłoby mieć miejsce tylko w szczególnych warunkach. Konieczne byłoby, aby uczeni

odpowiedzialni za podejmowanie kontrowersyjnych doświadczeń nie byli zachęceni do podejmowania takich doświadczeń przez możliwość publikowania ich wyników, która to stanowi o „być albo nie być” naukowca.

Gdyby nie płacono honorariów za udział w projektach naukowych, które nie mają aprobaty etyków, czy ekologów, wówczas szereg z tych projektów kontrowersyjnych i niebezpiecznych w finale nie byłoby podejmowanych. Zdaje sobie sprawę ze śmieszności takiego argumentowania, ale sama próba ich sformułowania, jest wyrazem determinacji w dziele zapobiegania moralnie nieakceptowanych eksperymentów. Wynika z stąd, że nie jest możliwe powstrzymywanie człowieka, który w swojej aktywności powstrzymywany jest tylko granicami swojej wyobraźni.”

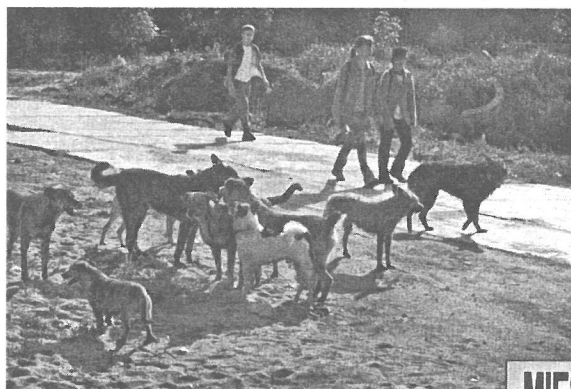
Są to wnioski zatrważające. Natomiast dzięki takim wykładom i sesjom zauważyć można, że wszystko co dzieje się na świecie dotyczy bezpośrednio nas, ludzi w Kolnie. Kontakt z wiedzą, informacjami z zewnątrz, zapoznanie się ze stanem filozoficznych przymysłów – to wszystko owoce udziału w konferencji. Stajemy się bliżsi światu, a on nam bardziej czytelny. Gdzie są więc granice poznania, możliwości, granice nauki? To jest dobry temat na następną konferencję. (wier)

W dobrym tonie

15 maja br. mieszkaniec naszego miasta, oburzony, niesłusznie, na burmistrza miasta, podpisujący się inicjałami „E.D.....ko”, zbulwersowany artykułem „Kastrowany taniej” (MK Nr 8/20), a głównie zwrotem „... płacenie podatku od psa powinno być w dobrym tonie” wystosował do niego list z zapytaniem o opłacenie podatku za posiadanie psa. „Panie E.K” nieważnie przeczytał pan artykuł i włożył pan słowa w usta burmistrza, których nie powiedział. Artykuł pisałem obojętnie a wywiadu z burmistrzem nie przeprowadzałem. Pisząc o tym, że płacenie powinno być w dobrym tonie, miałem na myśli to, że posiadanie psa stało się, jak ostatnio możemy zauważyć też „w dobrym tonie”. Posiadanie psa, czy mamy czy nie mamy właściwych tu temu warunków, stało się w przypadku niektórych modą. I w ten to sposób pojawiło się coraz więcej trawnikowych obsrywaczy, balkonowych poszczekiwnaczy, klatkowo - piaskownicowych obsikiwnaczy, a dzieje się to tylko z miłości do zwierząt (nie w każdym przypadku). Dodając do tego lenistwo właścicieli czworonogów, do obowiązku, których należy być na spacerze przy kochanym pupilku, uzbrojonym w kaganiec i smyczę, (ustawa kagańcowa), a nie wypuszczać go na wybieg po mieście. Bardzo lubię psy, dlatego mam akwarium, nie chcę „męczyć” psa w bloku. Przyznaję panu rację, że podatek jest obowiązkiem i każdy właściciel psa powinien go uiścić bezwzględnie, bo przecież płaci za swoje hobby. Na dzień 31 maja, pomimo wysłania nakazów

płatniczych przez UM, podatku nie zapłaciło 261 właścicieli psów. Należy podatek może w tym przypadku być wyegzekwowany przez Straż Miejską lub Policję. Podsumowując, masz psa to zapłać, przyjemność kosztuje. Dorzucić do tego należy bardziej złożony problem, jakim są psy bezdomne i bezpańskie, których grupy wążają się po naszym mieście terroryzując swym widokiem przechodniów. Zdarzały się przypadki pogryzienia (wiele zostało nie zgłoszonych). Problem powtarza się corocznie, gdy przybywa psów wywożonych ze wsi lub wyrzucanych z domu, gdy piesek znudził się dzieciom lub trzeba wyjechać na urlop czy też zostały ukryte w piwnicy (co miało miejsce podczas ostatniego wyłapywania). Obowiązek wyłapania zwierząt spoczywa na Zarządzie Miasta zgodnie z Uchwałą Nr XIII/68/99 z dnia 22.12.1999 r., który powinien zlecić to tylko podmiotowi prowadzącemu schronisko lub działalność w tym zakresie. Ale to kosztuje i nie ma. Za wyłapanie 11 psów na jesieni ub.r. miasto zapłaciło 4 354 zł. W tym roku jest już drożej, bo jeżeli miasto by płaciło, za utrzymanie psa w schronisku to koszt wahałby się od 500-1400 zł za osobnika miesięcznie. Zgodnie z ustawą z sierpnia 1997 o ochronie zwierząt, uśmiercenie wyłapanych psów nie wchodzi w rachubę (jest to możliwe tylko przy wyraźnej aprobacji lekarza weterynarii w przypadkach określonych w powyższej Ustawie). Czasy hylców minęły. A problem został. Przepelnione schroniska w Białej Piskiej czy Białymstoku mają dylemat jak utrzymać i zapewnić właściwe warunki. swoim podopiecznym tj. będą odpowiedniej wielkości, wybieg oraz wyżywienie od 4-5 zł dziennie. Wyłapywanie problemu nie rozwiąże, psy będą powracały jak przysłowiowy bumerang. Faktem jest, że na włodarzach miasta spoczywa obowiązek zapewnienia nam bezpieczeństwa. Ale to płacimy my wszyscy podatnicy, czasami za bezmyślność innych. A nierozwiązany problem nadal zostaje w gestii Zarządu.

Ps. Panie „E.D.....ko” do dobrej toni należy również podpisywanie się pod pismami, natomiast obowiązkiem redakcji jest na życzenie korespondenta utajnienie jego nazwiska, na anonimy najczęściej się nie odpowiada. Poruszył Pan bardzo ważny problem, który był również omawiany na ostatniej Sesji Rady Miasta, zapraszam na czerwcową, na pewno ten temat powróci. Z pozdrowieniami Redaktor Naczelny M.K Andrzej Henryk Powichrowski.



GMINA KOLNO

Z ŻYCIA SZKOŁY W JANOWIE

W dniach od 27 do 29 maja bieżącego roku zgodnie z kalendarzem imprez i uroczystości szkolnych odbyły się w naszej szkole Dni Kultury Uczniowskiej. Pierwszy dzień przebiegał pod hasłem „Sport to zdrowie”. W duchu sportowej rywalizacji przebiegały różne turnieje i konkursy. Pogoda dopisała, humory też. Było dużo emocji, radości i zabawy. Niemal wszyscy uczniowie zostali nagrodzeni drobnymi upominkami.

traktując gdy jedni korzystali z uciech przygotowanych przez Samorząd Uczniowski chętni śmiałkowicie pocili się przed komisją z Powiatowej Komendy Policji w Kolnie przy zdawaniu egzaminu na kartę rowerową. Wszyscy uczniowie okazali się dobrą znajomością podstawowych przepisów z ruchu drogowego i grupa ponad 20 uczniów może ruszyć na drogi z rowerowym prawem jazdy. **(Życzymy szerokiej drogi!)**

Drugi dzień obchodów przebiegał pod hasłem „Mój region”. Głównym zamierzeniem imprezy było pogłębienie u uczniów wiedzy o naszym regionie, w szczególności historii naszej gminy i jej walorów przyrodniczych oraz wzmocnienie więzi regionalnej i kształtowanie poczucia przynależności do społeczności lokalnej. Wcześniej na lekcjach historii i godzinach wychowawczych uczniowie poznawali tajniki wiedzy o naszym regionie. Przygotowywano prace plastyczne na konkurs pod hasłem „Moja ziemia – mój region”. W dniu imprezy swoją wiedzę o gminie i powiecie dzieci zaprezentowały w trakcie konkursu „Jeden z dziesięciu” przeprowadzonego w dwóch kategoriach wiekowych: dla uczniów klas I – III i klas IV – VI. Zwycięzcy zostali nagrodzeni gromkimi brawami i upominkami rzeczowymi.

Tego dnia odbyło się także rozstrzygnięcie konkursu plastycznego „W gospodarstwie rolnym praca może być niebezpieczna” organizowanego pod patronatem oddziału KRUS – u w Kolnie. Kluczowym punktem programu tego dnia był występ Dziecięcego Zespołu Śpiewaczego i Teatralnego – LEMAN. Dziewczęta w wspaniałym, humorystycznym sposobie zaprezentowały nam wycinek kultury i tradycji kurpiowszczyzny. Za co im jeszcze raz serdecznie dziękujemy! Opiekun zespołu pan Leszek Czyż w ciekawy spo-

PODZIĘKOWANIE

Dyrektor

Rada Pedagogiczna

i cała społeczność szkolna

Szkoły Podstawowej w Janowie

składa serdeczne podziękowanie dla:

Rady Rodziców

Koła Łowieckiego Szarak w Koźle

oraz Towarzystwa Ubezpieczeń i

Reasekuracji „Warta”,

przedstawicielstwo w Kolnie za

sponsorowanie obchodów

„Święta Rodziny”

Dzień Gimnazjalisty w Zabelu

25 maja Gimnazjum w Zabelu zorganizowało już po raz trzeci Dzień Gimnazjalisty, podczas którego uczniowie mieli szansę zaprezentować swoje umiejętności, a także miło spędzić czas. Pod bacznym okiem nauczycieli brali oni udział w pieczołowicie przygotowanych konkurencjach indywidualnych i międzyklasowych.

Zabawę rozpoczęły zawody sportowe przeznaczone dla wszystkich gimnazjalistów. Uczniowie uczestniczyli więc w biegu na 50 m i skakali w dal. Chętni mogli nawet rzucać walcikiem do ciasta lub, jak kto woli, beretem. Sportowe zmagania zakończył występ Szkolnego Koła Tanecznego. Wypostowane gimnazjalistki zaprezentowały kolegom i nauczycielom swój premierowy układ.

Finał imprezy to „Mini Lista Przebojów”. Tym razem w szranki stanęły zespoły reprezentujące poszczególne klasy. Wygrali oczywiście



najlepsi - uczniowie klasy II „c”, którzy przedstawili piosenkę grupy „Ich Troje”. Nagrodzeni (nie tylko brawami) zostali jednak wszyscy, bo przecież nie lada sztuką jest wystąpienie przed uczniowską publicznością.

Czy banałem będzie stwierdzenie, że czasem warto jest chodzić do szkoły? Autentycznie przejęci, zaangażowani uczniowie i zadowoleni nauczyciele to obraz przyjemny, choć dość rzadki. Należy więc szukać sposobu na to, aby go jak najczęściej oglądać. Jeśli się zaś dobrze szuka, znajdzie się na pewno.



sób opowiadał o strojach kurpiowskich i historii oraz repertuarze artystycznym zespołu. Występ zespołu wywarł niezapomniane wrażenia na wszystkich uczestnikach imprezy.

Dzień zakończono wspólnym, integracyjnym ogniskiem z pieczeniem kiełbasek.

W trzecim dniu naszych uroczystości obchodziliśmy „Święto Rodziny”. Spotkanie z okazji dnia: Matki, Ojca i Dziecka. Na kilka dni przed uroczystością każda rodzina otrzymała zaproszenie. Ku naszemu zadowoleniu rodzice nas nie zawiedli. Przez cały dzień imprezy towarzyszył nam zespół muzyczny REMEDIUM z panią Agnieszką, która wprowadziła wszystkich w radosny nastrój zabawy. Własny program artystyczny przygotowany i zaprezentowały z okazji Dnia Matki także dzieci naszej szkoły. Recytowały wiersze i śpiewały piosenki. Na twarzach mam widać było wzruszenie i zły dumy i radości. z własnych pociech.

Przy kawie z rodzicami rozmawialiśmy o radościach i problemach życia codziennego – w tym czasie pani Agnieszka organizowała konkursy i



Ostatnie osiągnięcia naszych uczniów:

III miejsce indywidualnie w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy Pożarniczej w grupie wiekowej od 12 do 15 lat zajął Karol Szymański.

III miejsce drużynowo w XXVI edycji Powiatowego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego

II miejsce drużynowo w konkursie prewencyjnym „Nasze Bezpieczeństwo”. Nasza drużyna będzie jednocześnie reprezentować powiat kolneński na szczeblu wojewódzkim w Białymstoku.

zabawy taneczne dla dzieci. W miłej i rodzinnej atmosferze wszyscy bawili się wspaniale, co upamiętniliśmy na zdjęciach

Sądzę, że dzień ten na długo zapadł w pamięci wszystkich uczestników. Zabawa była wspaniała. Niewątpliwie przez takie imprezy najlepiej realizuje się cel integracji rodziców ze szkołą. Przekonał się o tym, przeżywając „Święto Rodziny”. Tylko wspólne - rodziny i szkoły wytworzenie klimatu wzajemnego zaufania, szacunku i życzliwości daje szansę pozytywnego wychowania i rozwoju naszych dzieci.

B. Duda Dyrektor SP w Janowie



TWÓCH czyli czterech

Po wieloletniej przerwie na scenę (miejmy nadzieję, że nie tylko kolneńską) powraca działający przy KDK kabaret TWÓCH. Przypomnijmy, że dziesięć lat temu odnosił on dość poważne sukcesy. Najważniejszym był dwukrotny udział w lidzbarskich Biesiadach Humoru i Satyry na których to w 1992 roku zajęli drugie miejsce. W następnym roku nastąpił „kryzys personalny” spowodowany rozjechaniem się członków grupy na uczelnie wyższe. Na nowy program przyszło nam czekać osiem długich lat. Na szczęście czterech młodych ludzi, uczniów kolneńskiego LO postanowiło reaktywować kabaret i nawiązać do dawnych sukcesów. Już fragmenty nowego programu prezentowane podczas imprez

18 i 31 maja, świadczą o tym, że drzemią w nich olbrzymie pokłady humoru. Co prawda muszą oni jeszcze popracować nad dykcją i umiejętnością panowania nad emocjami lecz mam nadzieję, że do jesieni (na kiedy została zapowiedziana premiera całego programu) uda im się wyeliminować te błędy.

Jeśli chodzi o program, to widać wyraźnie, że TWÓCH odchodzą od bezpośredniego wykiwania polityki na rzecz wyśmiewania naszych przywar, przesądów i absurdów codzienności. A nad wszystkim czuwają duchy Tadeusza „Boya” Żeleńskiego i Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Niech satyra będzie z nimi!

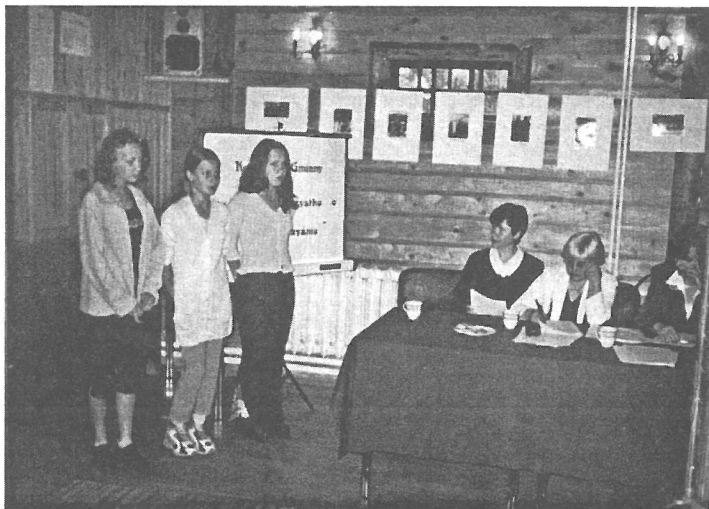
Komunikat: Kabaret TWÓCH poszukuje muzyków chcących spędzać swój wolny czas na akompaniowaniu zespołowi. Zapewniamy dobrą zabawę! Chętni proszeni są o zgłaszanie się do instruktora KDK Kazimierza Kotera.

Temat - Kurpiowszczyzna

Dnia 16 maja odbyła się kolejna XV edycja konkursu gminnego pt. „Wiem wszystko o Kurpiowszczyźnie”, zorganizowana przez Gminny Ośrodek Kultury w Turośli dla szkół podstawowych i gimnazjalistów. W konkursie tym udział wzięło 15 osób z czterech Szkół Podstawowych oraz Publicznego Gimnazjum. Uczestnicy odpowiadali na pytania dotyczące naszego regionu, natomiast każda trój osobowa reprezentacja miała również przygotować i zaśpiewać jedną pieśń kurpiowską. Indywidualnymi znawcami Kurpiowszczyzny okazali się:

I miejsce – Anna Maria Pisiak, II miejsce – Michałina Koział z Publicznego Gimnazjum W Turośli, a III – Urszula Bączek ze Szkoły Podstawowej w Turośli.

Drużynowo zwyciężyła reprezentacja z Publicznego Gimnazjum w Turośli przy-



gotowana przez Panią Agatę Stachelek, przed zespołem ze Szkoły Podstawowej w Turośli przygotowanej przez Pana Józefa Sapińskiego i Szkoły Podstawowej w Ptakach przygotowanej przez Panią Dorotę Prusinowską.

Imprezie tej towarzyszyło otwarcie wystawy „Bartnictwo i zwyczaje na Kurpiach w starej fonografii”. Wystawę przygotowała Gminny Ośrodek Kultury w Turośli ze zbiorów Krajowej Agencji Wydawniczej. Można ją będzie oglądać przez miesiąc czasu w sali wystawowej naszego ośrodka.



red. K.E.Koter

Z NOTATNIKA TELEMANIAKA

Drodzy współbiednicy telewizyjnych uczt. W tym miesiącu felieton mój postanowiłem napisać bez tzw *jaj*. Będzie na poważnie, jako że i problem, który chcę wam przedstawić, bardziej przyprawia o dreszcze niż nakłania do śmiechu. Chodzi oczywiście o projekt nowej ustawy o radiofonii i telewizji. Tworzona ona była z myślą o zmianach związanych z nowymi systemami nadawania w Europie (telewizja cyfrowa), lecz nagle, w związku z zaistniałą sytuacją, zostały do niej wprowadzone nowe zapisy. Mają one na celu zapobiec monopolizacji mediów. I w tym miejscu rozum staje w poprzek.

1. Dlaczego tak się złożyło, że poprawki owe pojawiły się w momencie, gdy jeden z wydawców (Agora) postanowił zainwestować w telewizję (Polsat). Nie oceniam tu np. wartości artystycznych preferowanych przez powyższą stację, gdyż nie temu służy ten felieton. Czyżby KRRiT, obawiając się całkowitej utraty kontroli nad rynkiem mediów, nie próbuje zastosować chwytu, który ową kontrolę przywróci?

2. „Zapobieżenie monopolizacji mediów przez dwóch-trzech nadawców.” Mam wrażenie, że członkowie rady jakąś inną ekonomię studiowali. Wszak gdy jest dwóch lub trzech, to nazywa się to konkurencja, a nie *monopol*.

3. „Kulturotwórcza rola TVP”, którą to jako-by ta miała utracić w przypadku dominacji mediów prywatnych. Proszę mi odpowiedzieć, jak można utracić coś czego się od dawna nie posiada, co starałem się udowodnić we wcześniejszych felietonach.

4. „Spadek, a nawet upadek mediów lokalnych” to wierutna bzdura. Media lokalne zawsze będą miały wzięcie, oczywiście gdy spełniać będą odpowiednie kryteria, takie jak: dostępność, aktualność, niezależność opinii i krytycyzm (nie mylić z krytykanctwem).

5. Powoływanie się na prawo innych krajów UE, w których jakoby zapisy takie istniały. Otóż nie jest to zgodne z prawdą. W większości tychże krajów (poza Wielką Brytanią i w mniejszym stopniu Niemcami) zakazy takie nie istnieją. Dodatkowo ustawodawstwo UE swoim członkom daje w tym względzie wolną rękę.

6. „Równość względem prawa”. Niech mi ktoś wyjaśni, jaka to jest równość, skoro TVP nie tylko ma dostęp do reklamodawców, to jeszcze korzysta z ogólnonarodowego podatku zwanego abonamentem. Ma też ona nieograniczony dostęp do archiwów i prawo do tworzenia ośrodków terenowych i lokalnych. Nadawcy publiczni zaś mogą się tylko opierać na reklamach i inwestorach (których próbuje się im ustawowo odebrać). Nie wolno też im - jeżeli posiadają program ogólnokrajowy, tworzyć programów lokalnych. Czyżby więc dalej istniała zasada *równych i równiejszych*?

Są to tylko niektóre z moich zarzutów przeciwko nowej ustawie. Odnoszę wrażenie, że jej głównym celem jest toczona już od kilku kadencji walka o kontrolę nad naszymi umysłami. Mam nadzieję, że zakończy się ona zwycięstwem zdrowego rozsądku. Czego i Wam życzę.

Wasz Telemaniak.



DZIWAČNA ROCZNICA KONSTYTUCJI

Konstytucja!!! Niech żyje król!!! Tak wołał ponad trzydzieści lat temu w Warszawie. Na nasz teren wiadomość ta doszła nieco później i nie przyniosła rewolucyjnych zmian, bo już wkrótce konstytucja została unieważniona. Czy zatem data 3 maja jest ważna dla kolneńskiej historii? Zdecydowanie tak.

Najśmieszniejszy w tej całej historii jest fakt, że jedne z najhuczniejszych obchodów polskiego święta narodowego zgotowali nam... Niemcy. Tak, nie Polacy, bo Polski wtedy nie było, ani Rosjanie, tylko okupacyjne władze niemieckie. Dokładnie 3 maja 1915 r. armia niemiecka odprawiła w Kolnie paradę wojskową pod przewodnictwem samego gen. Paula von Hindenburga, głównodowodzącego sił Rzeszy na froncie wschodnim.

Jeśli ktokolwiek sądzi, że to tylko przypadkowa zbieżność dat, jest w głębokim błędzie. Niemcy doskonale orientowali się w kalendarzu polskich świąt, bo przywiązanie do konstytucji było często manifestowane w Wielkopolsce, a trzecia część terytorium Prus pochodziła z rozbiórów. Można by przypuszczać, że parada wojskowa była zwykłym gestem zdobywcy, tylko że... To nie tak.

O co im chodziło?

Niemcy wówczas przeszli już ewolucję postaw wobec „sprawy polskiej” – od ostrej niechęci do ciepłych gestów i przyjaznej postawy. Nie ma się co oszukiwać, nie miała to być bezinteresowna przyjaźń. Walka o nastroje Polaków stawała się coraz ważniejsza wobec zauważalnego końca wielkich sukcesów państw centralnych w toczącej się I wojnie światowej. Przebrali pierwszą rundę – to Rosja wystosowała żarliwie patriotyczny manifest do Polaków, na dodatek uczyniła to najszybciej. Podziałał on tak skutecznie, że wkraczający do Kielc Piłsudski szczerze się rozczarował – rodacy nie chcieli wywoływać antyrosyjskiego powstania! Ale Komendant działał z ramienia Austro - Węgier, Niemcy nie brały w tym udziału.

Na ziemiach polskich zachowywali się jak przysłowiowy słoń w składzie porcelany. Tuż przed wojną ich parlament uchwalił tzw. rugi pruskie, czyli prawo wywłaszczenia ziemi z rąk polskich, nie zrobili żadnego przyjaznego gestu wobec Polaków na początku wojny, zaś zdobywszy pierwsze znaczne miasto, jakim był Kalisz, zastosowali wobec miejscowej ludności terror. Nie przysporzyło im popularności nazwanie pogromu wojsk rosyjskich w Prusach Wschodnich „drugą bitwą pod Tannenbergiem”, mające być potną bitwą pod Grunwaldem.

Czas na Piłsudskiego

Człowiekiem, który odmienił postawę Niemiec, był sam komendant Piłsudski. Odrącony przez Austrię, bo tam się na nim po prostu zawiedli, trafił na podatny grunt u Prusaków. Do nich bowiem dotarło, że na zapleczu groźnego nieprzyjaciela może funkcjonować sprawna organizacja wojskowa niechętna Rosjanom. I to jemu udało się „ucywiliżować” Niemców, co było tym łatwiejsze, że choć odnosili oni zwycięstwa w Polsce, szło to bardzo powoli i z dużymi stratami. Przekonał ich, że wbrew postawom Poznańczyków Polacy z Królestwa mogą być cennym sprzymierzeńcem, jednak należy wykonywać częściej przyjazne gesty. I rzeczywiście coś się zmieniło. Na początek pojawiły się pieniądze na rozwój Polskiej Organizacji Wojskowej oraz honory dla Piłsudskiego. Dobrano też odpowiednich ludzi, przyjaznych Polakom. Nie było tylko za bardzo gdzie okazać tego sza-

cunku dla polskości – na południu byłoby to wejście w kompetencje Austrii, w kaliskim zaszkodziłoby poprzedniej akcji, zaś w augustowskim byłoby to niezręczne wobec kokietowania Litewskich nacjonalistów. Zatem Kolno nabierało szczególnego znaczenia...

Kolno a sprawa polska

Wydawało się, że zdobycie Królestwa Polskiego po rozgromieniu głównych sił rosyjskich będzie szybkie i łatwe, a tymczasem w rękach niemieckich wciąż pozostawały jedynie strzępki polskiej ziemi. W tych warunkach stolica powiatu, położona tuż obok Łomży - miasta gubernialnego i w relatywnie niewielkiej odległości od Warszawy, stała się dogodnym miejscem do rozpoczęcia propolskiej akcji propagandowej. Ważny był też fakt intensywnych kontaktów przed wojną miejscowej ludności z Prusakami oraz silnego zgermanizowania kolneńskiego żydostwa, a zatem lepszego przyjęcia całej akcji. Również duże znaczenie przykładano do tego odcinka frontu, bo przełamanie go pozwalało na odcięcie garnizonu Warszawy oraz na uderzenie w głąb Rosji, co dla Niemców było tak ważne, że aż użyli gazów bojowych pod pobliskim Osowcem.

Tymczasem pomyślna dla nich ofensywa utkwiała w miejscu, tj. pod Małym Płockiem i na drogach w puszczy, Osowca nie zdobyli, a Jedwabne zostało nawet odbite przez Rosjan. Inne odcinki frontu przedstawiały się jeszcze gorzej. Zatem to właśnie w Kolnie, w ponad dwa miesiące po jego zdobyciu, odbyły się te dzienne obchody polskiego święta narodowego zorganizowane przez Niemców. Defiladę wojskową odbierał sam gen. Paul von Hindenburg, głównodowodzący wojsk niemieckich na froncie wschodnim, pogromca Francuzów i Rosjan, zwycięzca spod Tannenbergu i Krakowa. Ten sam, który w 1933 r., będąc ostatnim prezydentem republiki Weimarskiej powierzył urząd kanclerski Hitlerowi...

Czy zabiegi te odniosły skutek? Wszystko wskazuje na to, że tak. Co prawda latem zajęto całe Królestwo wraz z Warszawą i dopieszczenie Polaków przeniosło się właśnie tam, ale już fakt, że w ogóle je prowadzono zdaje się potwierdzać dobry odbiór tej pierwszej, kolneńskiej akcji. O pozytywnym stosunku Niemców do kolniaków (i wzajemnie) świadczą też liczne widokówki z 1915 r. Nigdy później Kolno nie zostało tak gruntownie obfotografowane.



Konferencja naukowa zorganizowana 18 maja była okazją do zaprezentowania najnowszej pozycji książkowej o naszym mieście „Ziemia kolneńska na przełomie XX i XXI wieku”.

Książka zawiera bazę wiadomości o wydarzeniach z ostatnich lat, jest pozycją bardziej kronikarską niż beletrystyczną. Znajdziemy w niej skrót historii miasta, a później przybliżenie najbardziej istotnych faktów przełomu wieków. Kronikarski charakter podkreślają zamieszczone dokumenty i pisma dotyczące opisywanych wydarzeń.

Książka powiada o szeroko pojętej parafii kolneńskiej i tak należy ją postrzegać. Jednak zawiera też podstawowe informacje na temat urzędów: miasta, gminy i powiatu – jest to więc zapis o działalności wszystkich podmiotów naszego społeczeństwa. Można powiedzieć, że ma charakter integracyjny – złączenie wydarzeń świeckich i parafialnych scala społeczny wysiłek w jedno.

Szczególnie cennymi są rozdziały o kolneńskim duchowieństwie – są tam biografie miejscowych księży, jak też tych, którzy z naszego miasta pochodzą, a pełnią posługę zupełnie gdzie indziej. (W przypadku obecnych duchownych zamieszczono również ich dorobek w dziedzinie publikacji). Po raz pierwszy też zapoznać się można z historią parafii poprzez życiorysy wcześniejszych proboszczów. Nie zabrakło też spisu zapamiętanych wikariuszy, a także wspomnień osób, które uczestniczyły w życiu kolneńskiego kościoła.

Znajdziemy w książce też historię miejscowych siostr, wiersze młodzieży, a także niezwykle ciekawą opowieść z czasów powojennych ubeckich zbrodni.

Wszystko to sprawia, że publikacja ta warta jest przejrzania i umieszczenia we własnej bibliotece, chociażby na pociechę następnych pokoleń. Może być źródłem wiedzy do wykorzystania, a jej prawdziwą wartość docenimy zapewne za kilka lat, kiedy bieżące wydarzenia zatrą się w pamięci i stanowiąc będą historię. Dzisiaj jest to pozycja bardzo aktualna, zawiera wiele fotografii i jest ładnie wydana. Od zakupu nie odstrasza też, co bardzo istotne, dość niska cena.

Na niekorzyść autorów wypada natomiast dość ogólnikowe potraktowanie niektórych problemów i sprawiający wrażenie chaosu dobór tematów. Wynika to jednak z chęci wzbogacenia pozycji i zawarcia w niej jak największej spostrzeżeń. Jednak ze względu na niewielką ilość publikacji w naszym mieście za plus dla autorów należy uznać chociażby samą chęć opisanego kolneńskiego świata – a należy zauważyć, że jest to kolejna książka wychodząca ze środowiska parafii. Dzięki takim publikacjom nie znikniemy w rodującej się każdego dnia historii. Serdecznie zapraszam do lektury. (wier)

EPISTEME 2(2002)

Ziemia kolneńska
na przełomie XX i XXI wieku



Opowieść o matce

(c.d. ze str. 3)

własnoręcznie rozklejając plakaty i sprzedając bilety na płatne imprezy. Same „dni rodziny” stały się wymarzone do wkomponowania w ich harmonogram Maćka i pani Popielarz. Tak też się stało. Zbiórka pieniędzy dla Maćka, trwająca do ostatnich dni, była największą akcją zbierania pieniędzy na taki cel w naszym regionie. Dzięki niej nauczyliśmy się z spoglądać z nadzieją w oczy realnego i tak bliskiego przecież cierpienia. Nauczyła nas tego pani Popielarz, której działania pozostaną w pamięci miasta. Dzięki niej z większą odwagą podejmiemy do następnej akcji. Ona przetrwała szlaki.

Znów, jak zwykle na jej prośbę zamieszcza podziękowania dla ofiarodawców. Dla wszystkich, którzy pomogli. Lista zaczyna się od jej mamy, a kończy na najmniejszych bądź ofiarodawcach. To właśnie wsparcie własnej mamy pragnęła zaznaczyć w podziękowaniach. Dzięki niej miała siłę. Do USA wyleciała w poniedziałek 3 czerwca, a dokładnie 18 odbędzie się operacja. Możliwa jest dzięki wszystkim, którzy ofiarowali w tak trudnych przecież czasach na ten cel swoje pieniądze.

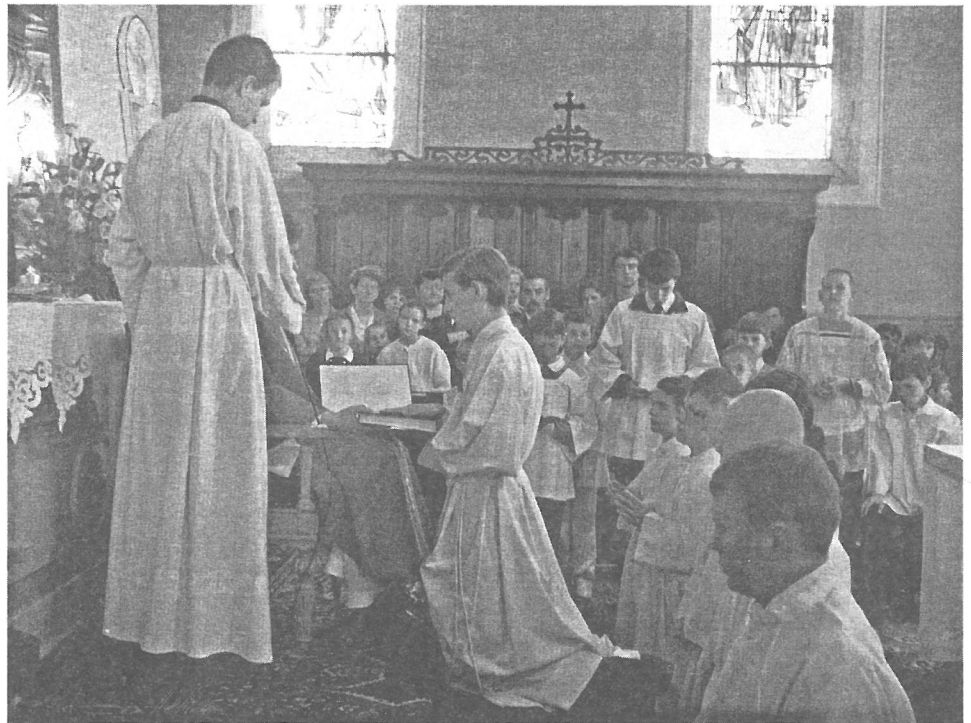
W ostatnich tygodniach przeprowadzone zbiórki przyniosły następujące wpłaty na konto. Zbiórka w Drozdowie – 1049 zł, w Turośli – 1151, w Kupiskach – 725, w Małym Płocku – 972, w Kątach – 409, we wsi Zalas – 512 zł, w Dobrzyjałowie – 856, w Wąsoszu – 1100 zł (+5\$), W Długosiodle – 1160 i Andrzejewie – 2360 i4\$. Przypomnijmy, że zbiórka w Kolnie przed kościołem parafialnym przyniosła nasz wspólny rekord ofiarności – 7680zł. Dlatego też podziękowania należą się wszystkim mieszkańcom miasta, a szczególnie parafii z proboszczem dziekanem Janem Grajewskim na czele. Zbiórki pieniędzy w diecezji zaczęły się właśnie od jego wsparcia.

Osobne miejsce w podziękowaniach pani Popielarz zajmuje zawsze pomagająca jej w zbiórkach cała rodzina państwa Szymańskich, a także uczestniczący w zbiórkach: Wojciech Wszeborowski, Tomek Sokołowski, Marek Dobrowolski, Tomek Rydelek oraz rodzina Paliwodów.

Przypomnijmy też, że w różny sposób wsparli akcję: Bank Spółdzielczy, Bank PKO BP, Poczta Polska, „Szymbud” s.c., Dom Kultury, starostwo, opieka społeczna, pracownicy szpitala, urząd miasta, Szeptel S.A., AgroCentrum, PKS, MPGKiM, Koło Wędkarskie ZWP w Łomży, Pub „U Magic’a”, Restauracja Bisnes Club i inni.

Pani Bogusława dziękuje także wszystkim dzieciom i szkołom, wszystkim pracownikom Przedszkola Nr2 – a zwłaszcza Pani Jadwidze Lutrzykowskiej.

Mama Maćka zawsze martwiła się, że nie podziękuję wszystkim. W jej imieniu dziękujemy więc tym, którzy wiedzą, że znajdują się na jej liście. Czekając na wynik operacji miejmy świadomość, że to nasza postawa i ofiarność stworzyła tę szansę i nadzieję. Cieszymy się, że jeszcze potrafimy nie zamykać serc, ani drzwi przed potrzebującymi.



„Kolneńska służba ołtarza”

W każdą niedzielę i święta gromadzimy się w kościele na liturgii, by chwalić Jezusa Chrystusa. Obserwując ołtarz, nieraz widzimy krzątających się wokół kapłana ministrantów, którzy służą mu swoją pomocą. Ich każdy ruch jest obserwowany przez wielu wiernych przebywających w kościele. Mając to na uwadze, każdy ministrant czuje na każdym kroku presję otoczenia, która ujawnia się np. przy dzwonieniu dzwonkami. Nieraz spotykamy się z ministrantami także poza miejscami kultu. Odwiedzają oni chorych razem z kapłanem czy uczestniczą we wszystkich procesjach danej parafii. Dlatego wbrew ogólnej opinii posługa ministranta nie jest wcale łatwa, a niekiedy staje się nieprzyjemna i męcząca. Do posługi przy ołtarzu powołani są chłopcy, którzy umieją zachować odpowiednio się na Najświętszej Ofierze Ciała i Krwi Chrystusa, i którym to sprawia przyjemność. Jeżeli w potencjalnym ministrancie nie ma choć iskielki chęci, to na pewno namowa rodziców czy bliskich nie rozpali w nim ognia zainteresowania służbą Panu Bogu. Każdy, kto pragnie rozpocząć służbę przy Ołtarzu Pańskim, musi odbyć okres przygotowań do tej posługi. W tym czasie uczęszcza na zajęcia prowadzone przez najwyższych stopniem ministrantów, aby zapoznać się ze wszystkimi niuansami na temat ministrantów. Następnie przystępuje, za pozwoleniem księdza proboszcza, do święceń i przydzielany jest mu dzień, w którym jest zobowiązany do posługi ministranckiej. Wszystkich grup w tygodniu jest sześć, a pieczę nad nimi sprawują lektorzy, którzy odbyli już ostatni etap wtajemniczenia w sprawy posługi przy ołtarzu. Lektor zazwyczaj ubrany jest w białą albę na znak, że czytając Słowo Boże, zakrywa wszystkie swoje niedoskonałości.

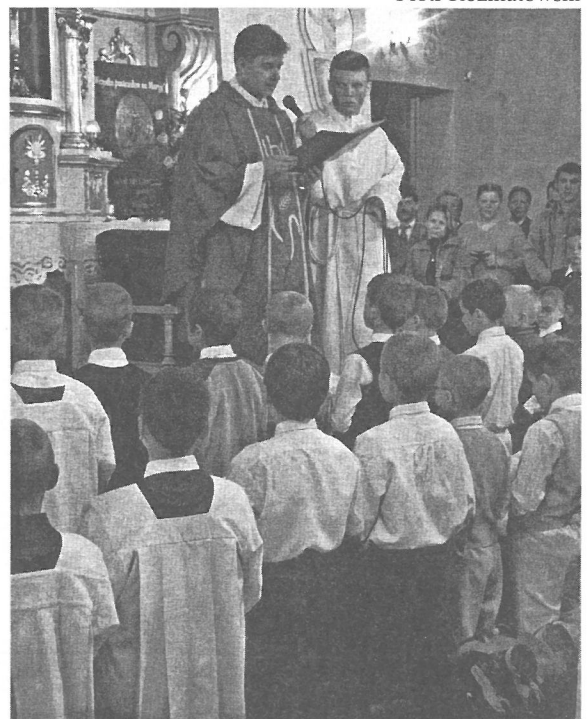
W Niedzielę Zesłania Ducha Świętego, 19 maja 2002 roku, w Kościele parafialnym w Kolnie miał miejsce obrzęd przyjęcia nowych ministrantów do posługi przy Ołtarzu Pańskim. Msza św. była bardzo uroczysta. Po Ewangelii kapłan poświęcił wszystkim wybra-

com komże, które będą nosić w czasie swojej posługi. Później zostali pobłogosławieni sami kandydaci, którzy przed Bogiem złożyli swoje przyrzeczenie. Następnie nastąpił obrzęd wprowadzenia do posługi lektorów. Kładąc prawą dłoń na Piśmie Świętym, przyrzekali oni otaczać ją szacunkiem i „wiernie przekazywać słowo objawione ku chwale Boga i pożytkowi wiernych.” Na zakończenie obrzędu, podobnie jak ich poprzednicy, złożyli swoje przyrzeczenie. Szeregi służby liturgicznej zostały zasilone przez: 18 ministrantów, 11 starszych ministrantów i 7 lektorów.

Z pewnością, te uroczyste chwile pozostaną na długo w sercach mieszkańców Kolna, a szczególnie nowo wyświęconych ministrantów, którym bez wątpienia należą się szczere wyrazy uznania za wytrwałość w wykonywaniu wzorowej służby liturgicznej.

Zapraszamy wszystkich chętnych do rozpoczęcia służby liturgicznej w naszej parafii.

Lektorzy :Lukasz Polkowski
Piotr Roźniatowski



KOLUMNKA

MISTYKA TURYSTYKA NAUKA

Zanosilo się na to, że po latach lichych, chudziutkich prawie, coś drgnie w Orangutanii. Niesprawiedliwym wszak było, by tak uroczej krainy, zielonością łąk i lasów pachnącej, dostatkiem grzybów i inszego runa przepelnionej, nikt nie odwiedzał. Co najwyżej przelotem nad Jeziora loda mimochodem zlizal jeden czy drugi. Toteż gdy Najjaśniejszy U-hu-hu swiętę palacowa w trybie pilnym

na komnaty wezwał zapachniało nowym. Tu i ówdzie mówilo się po cichu, że coś knuje, ale to co uslyszeli: "Ogólnoziemską i Wrzechświatową Konferencję Naukową żem wymyślił" - utwierdziło zebranych o mądrości i jasności umysłu pryncypala. Kiedy pierwsze peany na cześć Nieomylnego opadły, przyszło otrzeźwienie: *Gdzież tak światłych gości przyjąć nam przyjdzie?!*

Był z tym pewien problem, nie powiem, ale od czegoż mamy tak znakomitych Rajców.

-Turystycznie ich przyjmujemy! Nie ma to jak połączenie nauki z turystyką. Zdrowo, wesolo, a i Orangutania poza granicami sławna być może się stanie.

-Sportu troszkę dorzucić nie zawadzi. Może mecza w kopaną gwardia palacowa rozegra z temi, no gościami.

-I coś do żołądka trzeba dobrego wrzucić. Maksyma naszych dziadów wszak nie na darmo rzecz - Przez żołądek do serca.

Jak proroctwo miały okazać się słowa ostatniego z Radców, przekonano się niebawem. Ale...

Najpierw naukowo konferowano. Tak owocnie, że nawet strategię dla Orangutanii wymyślono. Co prawda żaden kulusus obecny na konferencji (a byli tacy, może z łapanki lub przez nieuwagę) nic z tego nie skumał, lecz żaden z nadobnych blachostką taką głowy sobie zawracał. Bo i po co. Konferencja naukowo była zatem perfekt i ... gdyby nie ta zgubna turystyka.

Uslyszaly o Orangutanii ościeżne krainy, oj uslyszaly. Niestety, zamiast do serca, gdzie indziej trafiono przez żołądek.

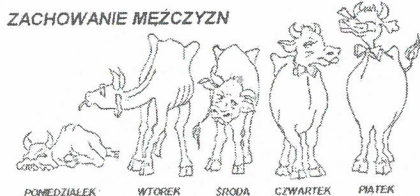
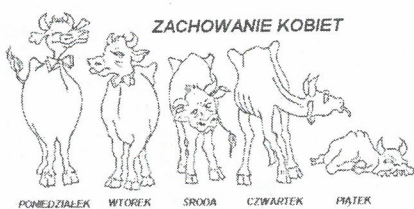
Ps. Jeszcze raz się okazało, że turystyczne podejście do nauki daje wyniki zgoła inne od oczekiwanych.

Mistykus

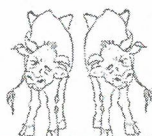
OSTRZEŻENIE

Metamorfoza poślubna:

- pachnie jak kwiatusek (parzy jak pokrzywa)
- ćwierka jak wróbelek (kracze jak wrona)
- urocza żabka (wstrętna ropucha)
- kusi (nie musi)
- obiecuje (maltretuje)
- budzi pożądanie (budzi do roboty)
- niezwykle pociąga (wyciąga pieniądze)
- robi oczko (pobijają ślepia)
- pokazuje ząbki (szczyrzy kły)
- otwiera usteczka (drze mordę)
- daje buzi (wali po pysku)
- czarodziejka (czarownica)
- skarb (skarbonka)



I DLATEGO NAJWIĘKSZE ZROZUMIENIE OSIĄGAMY W ŚRODY !!!!!



Krzyżówka: Krzysztof Szostkowski
Litery z pól ponumerowanych od 1 do 36 utworzą rozwiązanie - fraszkę

WYRZUT NIA LOTNICZA	GLINKA PORCELANOWA	GOBELIN	CZOŁG	ŚWIETUJE 27 XII	CZĘŚĆ OBCASA	TANIEC NA CZĘŚĆ JUBILATA	W14				
				ICH DWOJE	F						
	K	A	T ¹⁹	A	P	U ²⁹	L	T	A		
OPERA BEKAUDA		R ²⁰	A		A	MITYCZNY WŁADCA WIATRÓW	E ¹⁸	O	L ³		
RZUT RÓŻNY				9							
	K	A ¹³	R	N	E ¹¹	R	KOCIO-KWIK	K	A	C ²⁵	
							GATUNEK REKINA				
ZWIĄZEK ORGANICZNY		A	K		A ³⁶	M	ROŚLINA ZIELONA	S ²⁸	PORĘCZENIE NA WEKSLU		
	C ²²	I ¹⁰	S	PODPALACZ	ZAKRYWA DZIURĘ			T ²⁴	A	T	A ³¹
					BOH. FILMÓW LUKASA						
DRZEWO IGLASTE		BIUROWY MEBEL	P	Na przykład ANION POWIEŚĆ ZOLI		Z	O ³⁴	N	PRZEDMIOT WYGIĘTY	W ³⁵	
DZIAŁ DYNAMIKI											
NIESZCZĘŚLIWE PRZEZNACZENIE		K	I ²³	N ¹⁶	E	T	Y ⁵	K	A		
JEDN. POJEMNOŚCI ELEKTR.	F	A	R	A	D ²	SKRUCHA CZERWONA PLANETA	Z	A	L		
LIST OD "ŻYCZLIWEGO"	A ²¹	N	O	N ³⁰	I ¹⁷	M	GORKKA KROPLA	B ⁴	IMIĘ BIEDRZYŃSKIEJ		
ZAPORA											
KACZA Z BRACMI MARX	T	A	M ¹²	A	IMIĘ PUGA-CZOWEJ		A	T ⁶	T ³³	A	
	26	U	P	A	JEDNOSTKA W SYSTEMATYCE ORGANIZMÓW		R	Z ¹	A ⁸	D	
WYSPA NA MORZU IR-LANDZKIM	M	A ¹⁵	N		DRUGIE MIASTO JAPONII		O ³²	A	K	A ²⁷	